DZIŚ PO STRONIE SENIORA

BEZPIECZNE PRZYJMOWANIE LEKÓW

JAKIE MOŻNA ŁĄCZYĆ ZE SOBĄ, A JAKICH NIE WOLNO

Nr ISSN 1230-6134
Nr indeksu 348-252

www.nto.pl

Nr 263 (10 205) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

nto 74 lata
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Czwartek, 12.11.2026

POLSKA
Uroczyste obchody Święta Niepodległości. Prezydent RP wręczył odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie

ŚWIAT
Agresja Rosji na Ukrainę. Trójstronne rozmowy w Abu Zabi w sprawie zakończenia wojny

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Opole

Budowa aquaparku pochłonie ponad 200 mln złotych

W miniony wtorek rozstrzygnięto przetarg na realizację tej miejskiej inwestycji. Park wodny wybuduje znana opolska spółka
– Str. 3

Mieszkania

Pierwsi lokatorzy zamieszkają tutaj już w kwietniu przyszłego roku

W ramach SIM kończy się budowa pierwszego bloku mieszkalnego w Strzelcach Opolskich. Zainteresowanie jest ogromne
– Str. 5

Udawał, że ma broń i groził dzieciom na Halloween. Usłyszał prokuratorskie zarzuty
– Str. 3

To nie był spacerek dla „Wilczyc". Siatkarki UNI Opole dopięły swego, mimo że mecz wymknął się im spod kontroli
– Str. 16



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Ochrona zdrowia

Łączenie opolskich szpitali nadal w grze. Każdy może wyrazić opinię

Krzysztof Strauchmann

Planowana konsolidacja ma uratować zadłużony, mały szpital w Głuchołazach. Ale większy szpital w Nysie od roku też na problemy finansowe. Nadszedł czas na opinie mieszkańców i organizacji społecznych. Obaw i wątpliwości nadal jest sporo.



FOT. ARCHIWUM NTO/KRZYSZTOF STRAUCHMANN

Zainteresowani mogą się wypowiedzieć do 16 listopada.

10 listopada ruszyły konsultacje społeczne projektu połączenia dwóch szpitali powiatu nyskiego w Głuchołazach i w Nysie. Wszyscy zainteresowani mogą się wypowiedzieć na ten temat elektronicznie, przesyłając do starostwa formularz zamieszczony w biuletynie informacji publicznej powiatu nyskiego. Termin zgłaszania uwag upływa 16 listopada. Pod koniec listopada na sesję rady powiatu nyskiego trafi gotowy już projekt uchwały o połączeniu dwóch ZOZ-ów i zapadnie ostateczna decyzja w tej sprawie.

Konsolidacja, zgodnie z projektem uchwały, będzie polegała na włączeniu ZOZ w Głuchołazach do większego ZOZ w Nysie, a potem nastąpi prawna likwidacja mniejszego podmiotu. ZOZ w Nysie przejmie cały majątek szpitala w Głuchołazach, jego kontrakt z NFZ i wszystkie świadczone dotychczas usługi medyczne, umowy z innymi podmiotami. Przejmie wreszcie pracowników głuchołaskiego szpitala wraz z ich wszystkimi dotychczasowymi prawami i pensjami. Na ZOZ w Nysie spadną również zobowiązania placówki w Głuchołazach, czyli wszystkie długi, które są problemem tej jednostki.

Połączenie dwóch ZOZ-ów powiatu nyskiego jest przygotowywane od ponad roku. Od roku trwa burzliwa dyskusja w tej sprawie. Ostatnio pojawił się jednak pomysł, by odłożyć decyzję w tej sprawie, aby nie komplikować budowy nowego szpitala w Nysie.

- Skupmy się na budowie szpitala. Potem będziemy się zastanawiać co dalej - zaproponował na ostatniej sesji rady powiatu (30 października) radny Paweł Nakonieczny.

- Konsolidacja, to nasza odpowiedź na problemy szpitala w Głuchołazach. To pomysł, aby utrzymać wszystkie świadczenia na tym samym poziomie - odpowiadał na to starosta Daniel Palimąka. - Proszę pokazać inne rozwiązanie, które uratuje naszą sytuację.

ZOZ w Nysie w 2025 roku miał 182 mln złotych kontraktu z NFZ. ZOZ w Głuchołazach jest trzy razy mniejszy, jego kontrakt w tym samym roku wynosił 57 mln złotych. W ostatnich latach co roku ta placówka ma stratę wysokości od 3 do 6 mln złotych, co oznacza, ze koszty działalności są wyższe od przychodów. Łączne zobowiązania krótkoterminowe sięgają kwoty 18 mln złotych.
– Str. 2

Biało-czerwone Opole

Opolanie tłumnie uczcili Narodowe Święto Niepodległości

Bolesław Bezeg

Tłum Opolan przeszedł z katedry na pl. Wolności by wziąć udział w uroczystościach Narodowego Święta Niepodległości w Opolu. Stamtąd, uroczystym krokiem polonezowym, wszyscy przeszli na Rynek, gdzie odsłonięto makietę XVIII-wiecznego miasta.

Opolskie uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości rozpoczęła msza św. w intencji naszej Ojczyzny, którą w opolskiej katedrze odprawił biskup opolski Andrzej Czaja. Wzięli w niej udział m.in. marszałek województwa, przedstawiciele administracji rządowej i licznych opolskich instytucji.

W swoim kazaniu biskup Czaja postawił w jednym rzędzie szereg nieszczęść, jakie ostatnio dotknęły Polskę: ataki nożowników w szkołach, atak na TK i zamach terrorystyczny w Krakowie. Jego zdaniem powinno nas to skłonić do przeżywania święta niepodległości z głębszą refleksją, na temat tego gdzie dziś jesteśmy i dokąd zmierzamy.

Nawiązując do czytanego tego dnia fragmentu z Listu św. Pawła do Tytusa: „ukazała się dobroć i miłość Zbawiciela naszego, Boga, do ludzi" biskup powiedział: - My wszyscy 1060 lat temu zostaliśmy w tę miłość włączeni, gdy protoplaści polskiego państwa przyjęli chrzest. Dzięki chrześcijaństwu wolność, wyzwolenie i Nowe Życie stały się naszym udziałem i my jako naród, w naszej historii zawsze żeśmy to doceniali.
– Str. 2

eprasa.pl a10f39b79f

POLECAMY

JUTRO: Bohaterowie. To oni powstrzymali zamachowca w Krakowie

12.11.2026
Czwartek

Dziś imieniny obchodzą: Benedykt, Mikołaj, Stanisław
Telefon alarmowy: 112

nto.pl

Redaktor naczelny
Tomasz Kapica
Newsroom
Robert Lodziński
Wydawcy
Bolesław Bezeg,
Wiesław Kaczmar,
Robert Lodziński

www.nto.pl

Redakcja
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
tel. 77 44 32 500
w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz online@nto.pl
Dyrektor biura reklamy
Tomasz Jaroch
Dyrektor marketingu
Justyna Duchnowska

Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca Pro Media Sp. z o.o.
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu
Robert Glinkowski
Projekt graficzny
Tomasz Bocheński

PBC

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

OCHRONA ZDROWIA

Ruszyły konsultacje społeczne w sprawie połączenia dwóch szpitali

dokończenie ze str. 1

Planowana konsolidacja ma uratować zadłużony, mały szpital w Głuchołazach. Ale większy szpital w Nysie od roku też na problemy finansowe. Nadszedł czas na opinie mieszkańców i organizacji społecznych. Obaw i wątpliwości nadal jest sporo.

Dla porównania - szpital w Nysie w latach 2024 - 2025 wykazywał nawet zyski, ale nie osiągał ich z działalności medycznej, ale z innych źródeł. Od roku sytuacja finansowa placówki pogarsza się, ten rok ma być zamknięty stratą wysokości 10 mln złotych.

- Jeżeli dwa szpitale osobno będą ratować, to będą cięły tzw. nierentowne obszary. To utrudni pacjentom dostępność do świadczeń medycznych - mówił radnym powiatowym doradca restrukturyzacyjny Jacek Pietryka. - Albo wybieramy kontrolowaną transformację, bo teraz możemy jeszcze nad tym procesem panować, albo za dwa lata obie jednostki będą w takiej sytuacji, że nie będziemy w stanie nic zrobić. Dużej jednostce łatwiej będzie sobie poradzić z problemami. Szpitale starają się konsolidować pacjentów. Opole przejmie pacjentów z powiatu, a dla pacjentów lepiej jest, gdy mają dużą jednostkę na miejscu.

Jakie będą kolejne działania?

Jeśli zapadnie decyzja o połączeniu, kolejnym etapem będzie plan medyczny dla powiększonej placówki w Nysie, który przesądzi o ewentualnych zmianach wewnętrznych. Władze powiatu zapewniają, że działalność medyczna nie zostanie zmniejszona i nikt nie straci pracy. Bonusem dla mieszkańców Głuchołaz ma być uruchomienie w mieście ambulatoryjnej opieki medycznej. Pomimo tych zapewnień w Głuchołazach zawiązał się społeczny komitet obrony szpitala. Przeciwko konsolidacji wypowiada się dyrektor szpitala w Głuchołazach i część personelu. Wątpliwości ma też część radnych powiatu, w tym nawet osoby tworzące koalicję w powiecie. ©℗

BIAŁO-CZERWONE OPOLE

Opolanie tłumnie uczestniczyli w obchodach Narodowego Święto Niepodległości

dokończenie ze str. 1



FOT. SŁAWOMIR DRAGUŁA

Stolica regionu utonęła wczoraj w biało-czerwonych barwach.

Tłum Opolan przeszedł z katedry na pl. Wolności by wziąć udział w uroczystościach Narodowego Święta Niepodległości w Opolu. Stamtąd, uroczystym krokiem polonezowym, wszyscy przeszli na Rynek, gdzie odsłonięto makietę XVIII-wiecznego miasta.

Biskup wskazał, że w okresach, gdy ludzie żyli w dostatku, przejawiali mniej troski o Ojczyznę i mniej myśleli o Bogu. Dlatego dzisiejsza laicyzacja składnia do obaw o przyszłość Ojczyzny. Odnosząc się do Ewangelii mówiącej o 10 uzdrowionych, z których tylko jeden wrócił podziękować za cud, biskup powiedział: - Nie jest z nami jeszcze tak źle, skoro tak wielu jest nas tu dziś na mszy w intencji Ojczyzny. Ale cały czas rośnie grono podobnych do tych dziewięciu, przemądrzałych, zarozumiałych, lepiej wiedzących. Ujawnia się coraz więcej brzydkich postaw na wszystkich poziomach życia. I tego sami nie zmienimy. Potrzebne jest opamiętanie, nawrócenie i przemiana.

W bardzo podobnym, refleksyjnym tonie wypowiadali się podczas oficjalnych uroczystości przy pomniku „Bojownikom o Polskość Śląska Opolskiego" wojewoda opolska Monika Jurek i marszałek województwa opolskiego Szymon Ogłaza.

- To jest piękne, że stoimy tu razem, ludzie różnych przekonań i różnych pokoleń: rodzice, dzieci, dziadkowie, a łączy nas jedno słowo: „Polska" – powiedziała Monika Jurek.

O tym, że Polacy wiedzą co to znaczy żyć bez niepodległości przypomniał marszałek Szymon Ogłaza, który przy okazji naszego święta życzył zwycięstwa walczącej o swoją niepodległość Ukrainie.

Krótkie, ale kontrowersyjne przemówienie wygłosił prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski. Przypomniał, że niepodległość Polska w XVIII wieku utraciła przez Liberum Veto i podkreślił, że z tym kojarzą mu się weta do ustaw stosowane przez Prezydenta RP Karola Nawrockiego.

Po apelu poległych i salwach honorowych w wykonaniu żołnierzy z 10 Opolskiej Brygady Logistycznej uczestnicy w rytm poloneza prowadzonego przez Zespół Pieśni i Tańca Opole przemaszerowali na Rynek. Tam nastąpiło odsłonięcie makiety XVIII wiecznego Opola i rozpoczął się świąteczny piknik. ©℗

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nową Trybunę Opolską"

tel. 77 540 78 30
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

POGODA

dziś
10°C/5°C

jutro
5°C/2°C

TRAGEDIA NA DRODZE

Motocyklista był bez szans. Pijany kierowca Audi wyprzedzał na trzeciego

Krzysztof Strauchmann

Motocyklista, mieszkaniec powiatu nyskiego, zginął w wypadku, do jakiego doszło 9 listopada na trasie z Prudnika do Pokrzywnej. Sprawca usiłował uciec. Kiedy go zatrzymano, był nietrzeźwy.

Wypadek miał miejsce po godzinie 16:00 w poniedziałek (9 listopada) na trasie Prudnik - Chocim. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, samochód osobowy marki Audi na prudnickich numerach rejestracyjnych rozpoczął manewr wyprzedzania innego pojazdu w miejscu, gdzie widoczność była dodatkowo mocno ograniczona przez łuk drogi. Będąc na drugim pasie jezdni, zderzył się czołowo z jadącym z przeciwnej strony motocyklem.

40-letni motocyklista zginął na miejscu. Korzystając z zamieszania sprawca wypadku uciekł.

- Policjanci ruchu drogowego, którzy przyjechali na miejsce, zastali strażaków, którzy udzielali pomocy poszkodowanemu motocykliście - mówi starszy aspirant Monika Łyko, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Prudniku. - Nie było jednak kierowcy Audi, który pieszo uciekł z miejsca wypadku. Funkcjonariusze ruszyli w pościg. Całą sytuację zauważył mieszkaniec Łąki Prudnickiej, który ruszył w kierunku sprawcy. Dzięki jego reakcji 36-latek został ujęty, a następnie przekazany w ręce policjantów.

Sprawca, 36-letni mieszkaniec Prudnika był pod wpływem alkoholu. Alkomat pokazał ponad 1,5 promila alkoholu. Tego samego dnia stanął przed prokuratorem, który rozważa wystąpienie do sądu z wnioskiem o tymczasowy areszt. ©℗

eprasa.pl a10f39b79f

O TYM SIĘ MÓWI

Coraz bliżej aquaparku w Opolu. W przetargu wyłoniono wykonawcę tej inwestycji

Mirosław Dragon

Park wodny zostanie zbudowany w ciągu 2,5 roku w miejscu starego stadionu Odry Opole. Inwestycja pochłonie grubo ponad 200 milionów złotych. We wtorek, 10 listopada, w przetargu wyłoniono wykonawcę tej inwestycji.

Nowoczesny aquapark w Opolu zapowiadany jest od dobrych kilku lat. W 2023 roku prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski po przedstawił harmonogram tej inwestycji. Według pierwotnych planów inwestycja miała ruszyć już w 2025 roku, po oddaniu do użytku nowego stadionu miejskiego.

Harmonogram zakładał, że kiedy nowy stadion będzie już gotowy i oddany do użytku, można będzie rozpocząć budowę aquaparku. Obie inwestycje są ze sobą powiązane, ponieważ park wodny zostanie zbudowany na terenie starego stadionu Odry Opole przy ul. Oleskiej.

1 czerwca Zakład Komunalny ogłosił przetarg na budowę aquaparku, 10 listopada wybrano wykonawcę.

- Zwycięzcą przetargu jest firmą Adamietz. Koszt realizacji to około 220 milionów złotych netto. Jeśli nie będzie odwołań, to podpisanie umowy z wykonawcą nastąpi za około 3 tygodnie - poinformował prezydent Arkadiusz Wiśniewski.

Oferty na budowę aquaparku w Opolu złożyły w sumie trzy firmy: Adamietz - 219 milionów złotych (kwoty netto), Dekopol Budownictwo wraz z partnerem PRE-FABRYKAT - 239 milionów złotych i Alstal Grupa Budowlana wraz z partnerem AD Development - 246 milionów złotych.

- Czas na wykonanie inwestycji to 30 miesięcy od podpisania umowy - dodaje Arkadiusz Wiśniewski.

Planowany park wodny będzie to wielofunkcyjny kompleks z kilkoma basenami, zarówno pod dachem, jak i zewnętrzne. Aquapark będzie miał prawie 15 000 metrów kwadratowych powierzchni. Znajdzie się tu 10 niecek basenowych, a łączna powierzchnia lustra wody wyniesie ponad 3000 metrów kwadratowych. Oprócz basenu rekreacyjnego (960 metrów kwadratowych) czy basenu wypływowego będzie też coś dla miłośników solanek, brodzik dziecięcy czy basen z „Wet Bubble". Maksymalnie w jednym momencie obiekt będzie mógł pomieścić 2000 osób.



FOT. UM OPOLE/WIZUALIZACJA

Podpisanie umowy może nastąpić za ok. 3 tygodnie, później wykonawca będzie miał 30 miesięcy na budowę parku wodnego.

Największą atrakcją ma być 30-metrowy basen rekreacyjny.

- Będzie to basen ze sztuczną pneumatyczną falą, która osiągać będzie do metra naturalnej wysokości - zapowiedział Mariusz Szczuraszek, projektant aquaparku w Opolu. - Aquapark w Opolu będzie posiadał wiele urozmaiconych zjeżdżalni, zarówno na zewnątrz, jak i wewnątrz kompleksu. M.in. będzie tam rodzinna, czterotorowa zjeżdżalnia. Nie zabraknie też bardziej ekscytującej. niemal pionowej zjeżdżalni.

Strefa saun w opolskim aquaparku będzie mieć trzy strefy: nagrzewania, schładzania i wypoczynku. Po rozgrzaniu ciała w saunie będzie można schłodzić się w zewnętrznym basenie schładzającym albo w grotach lodowych i śnieżnych. W strefie wypoczynku będzie basen solankowy, taras zewnętrzny oraz miejsca relaksu w tężni solankowej.

Obok aquaparku w Opolu dostępnych będzie 450 miejsc parkingowych, w tym 71 podziemnych. Aquapark będzie też pełnił funkcję schronu dla 800 osób.

- Opcją będą tzw. panele multimedialne, które zmienią budynek aquaparku w kino - dodaje Arkadiusz Wiśniewski. ©℗

NIEBEZPIECZNE ZACHOWANIA

Udawał, że ma broń i groził dzieciom w Halloween. Mieszkaniec Opola usłyszał prokuratorskie zarzuty

Łukasz Biernacki

26-letni mieszkaniec Opola w odpowiedzi na psikusa, jaki zrobiły mu dzieci na Halloween, wyciągnął przedmiot przypominający broń i zaczął im grozić. Teraz grożą mu nawet 3 lata więzienia.

Całą sytuację opisywaliśmy w naszej gazecie już kilka dni temu. Jak wtedy ustaliliśmy do zdarzenia doszło 31 października około godz. 17:00, kiedy grupa14-latków wybrała się po słodycze do budynku wielorodzinnego przy ul. Dubois w Opolu.

Przebieraniec w akcji

Przebieg zdarzeń wewnątrz budynku nie był wtedy do końca jasny, ale z ustaleń policjantów wynikało, że jednemu z mieszkańców dzieci rozlały na wycieraczkę śmietanę.

- Mężczyzna zorientował się, co się stało i miał zacząć gonić dzieci, wygrażając im przy tym przedmiotem przypominającym broń – mówi st. asp. Przemysław Kędzior z Komendy Miejskiej Policji w Opolu.



FOT. POLICJA

Funkcjonariusze policji szybko ustalili tożsamość krewkiego Opolanina i doprowadzili go do prokuratury.

Później żartownisiów miał zapędzić dzieci w zaułek, a następnie sterroryzować, by zmusić ich do posprzątania bałaganu, który zostawili na wycieraczce.

- Gdy wrócili pod drzwi mieszkania, by posprzątać, z wnętrza wyjrzała kobieta i powiedziała, że mają pecha, ponieważ mężczyzna jest policjantem – mówi asp. Przemysław Kędzior. - Ustaliliśmy tożsamość tego mężczyzny i z całą pewnością nie jest on policjantem.

Nasz informator podał z kolei, że sytuacja mocno odbiła się na emocjach chłopców, którzy sądzili, że broń jest prawdziwa i bali się, że z powodu żartu może stać im się krzywda.

Rodzice nastolatków złożyli zawiadomienie na policji

Nastolatkowie po powrocie do domów opowiedzieli rodzicom o tym, co ich spotkało.

- We wtorek, 3 listopada, rodzice jednego z tych chłopców złożyli zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa. Wstępnie zakwalifikowaliśmy sprawę jako czyn z artykułu 191 Kodeksu karnego, czyli zmuszanie osoby do określonego zachowania – przekazał nam rzecznik policji w Opolu. - Mężczyzna na ten moment nie usłyszał zarzutów. To, czy je usłyszy, będzie zależało od okoliczności zdarzenia. Ustalamy je, m.in. przesłuchując rodziców. Sprawdzimy też nagrania monitoringu - mówił nam przed tygodniem Przemysław Kędzior.

Mężczyzna usłyszał już zarzuty

Obecnie służby posiadają już wszystkie informacje, które był niezbędne do postawienia zarzutów 26-latkowi.

- Policjanci ustalili okoliczności zdarzenia i zatrzymali 26-latka, który tłumaczył się, że miał plastikowy pistolet, który był elementem jego stroju halloweenowego. Po zdarzeniu zabawkową broń wyrzucił - informują policjanci.

Decyzja prokuratora mężczyźnie przedstawiono zarzut z art. 191 Kodeksu karnego, dotyczący zmuszania groźbą do określonego zachowania. Wobec 26-latka zastosowano środki zapobiegawcze w postaci dozoru Policji oraz zakazu zbliżania się do pokrzywdzonych. Grozi mu kara do 3 lat więzienia. ©℗

eprasa.pl a10f39b79f

ZŁOTA SETKA OPOLSZCZYZNY

Rektor Marcin Lorenc: Ten ranking wskazuje kierunki rozwoju opolskiej gospodarki i jej filary

Bolesław Bezeg

Nawet w najmniejszym polskim województwie można prowadzić naukę na najwyższym światowym poziomie - przekonuje rektor Politechniki Opolskiej Marcin Lorenc.Już 10 grudnia przekonamy się, które opolskie firmy podążają takim samym szlakiem rozwoju i nowoczesności wzorem światowej gospodarczej czołówki.



FOT. MARCIN ŻUKOWSKI

Rektor Politechniki Opolskiej Marcin Lorenc podczas jubileuszu uczelni.

Złota Setka Opolszczyzny: najlepsze firmy poznamy 10 grudnia

Które firmy są największymi filarami opolskiej gospodarki? Które rozwijają się najszybciej i osiągają najlepsze wyniki finansowe? Odpowiedzi przyniesie XIII edycja Złotej Setki Opolszczyzny. Od kilkunastu lat Złota Setka jest jednym ze źródeł wiedzy o kondycji i rozwoju firm działających w naszym regionie. Dane do zestawień zbierają, opracowują i analizują pracownicy naukowi oraz studenci Politechniki Opolskiej. Ranking opiera się na wiarygodnych danych, pochodzących m.in. z Krajowego Rejestru Sądowego. Co ważne, udział w rankingu i prezentacja przedsiębiorstw na listach rankingowych są bezpłatne.

GOŚCIEM SPECJALNYM WYDARZENIA BĘDZIE SEBASTIAN KONDRACKI, TWÓRCA BIELIKA – POLSKIEGO DUŻEGO MODELU JĘZYKOWEGO.

Panie Rektorze, już od kilkunastu lat redakcja nto współpracuje z Politechniką Opolską przy opracowaniu rankingu Złota Setka Opolszczyzny. W jakim zakresie organizacja takich wydarzeń realizuje cele Politechniki w zakresie współpracy z biznesem?

„Złota Setka" to dla naszego regionu coś więcej niż coroczne zestawienie wyników finansowych firm. To swoisty obraz kondycji opolskiej gospodarki i jej potencjału rozwojowego. Udział Politechniki Opolskiej w tym projekcie ma głęboki sens - pokazujemy, że uczelnia powinna być partnerem życia gospodarczego. Nasze analizy, opracowania i wsparcie merytoryczne pozwalają spojrzeć na lokalny rynek w sposób naukowy, oparty na danych, nie na intuicji.

Dla uczelni to również ważne doświadczenie – dzięki kontaktom z przedsiębiorstwami wiemy, jakie kompetencje są dziś najbardziej poszukiwane, co przekłada się na aktualizację programów studiów i tworzenie nowych kierunków.

Współpraca Politechniki Opolskiej z biznesem, przemysłem to jeden z głównych filarów działalności naszej uczelni. Ten ranking to dla naszych naukowców świetne narzędzie do diagnozy kondycji opolskich przedsiębiorstw, a także skuteczności menedżerskiej w zarządzaniu firmą.

Przypomnę, że to właśnie naukowcy z Wydziału Ekonomii i Zarządzania jako pierwsi w regionie opracowali raport o tym, jakie korzyści płyną dla przedsiębiorców (i nie tylko) z pełnienia przez Opole funkcji miasta akademickiego; czy na przykład sprawdzili w jakich warunkach przedsiębiorcy zatrudniają cudzoziemców. Tak powstał konkurs „Opolska firma przyjazna cudzoziemcom", który promuje właściwe postawy pracodawców. Mimo że rynek pracy w całym kraju odnotowuje wzrost chętnych zza granicy, drugiej takiej inicjatywy w Polsce nie ma.

Na jakich polach PO współpracuje z biznesem i kadra menadżerska?

Na naszej uczelni właśnie kończy się druga edycja programu Mentor Mix, w którym bierze udział kilkunastu studentów. Każdy z nich przez kilka miesięcy pracował z mentorem ze świata biznesu. To niezwykle cenne doświadczenie dla młodego człowieka. Obszarów współpracy naszej uczelni z biznesem, kadrą menadżerską jest bardzo dużo.

Kluczowe to współpraca przy organizacji praktyk, wizyt studyjnych dla naszych studentów po współpracę badawczo-naukową, prace zlecone wykonywane przez naszych naukowców po angażowanie przedstawicieli biznesu, kadry menadżerskiej do prowadzenia zajęć z naszymi studentami.

Czy widzi Pan w tym obszarze pole dla wykorzystywania AI? W jakim kierunku?

Pamiętajmy, że za sztuczną inteligencją stoi człowiek. AI to narzędzie do pogłębiania wiedzy, sprawnego szeregowania danych. Podstawą naszej współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym jest rozmowa o problemach, potrzebach współczesnej rzeczywistości. Kontakt z żywym człowiekiem. Tego nic nie zastąpi.

Wspomniał Pan Rektor o możliwości prowadzenia zajęć przez osoby z zewnątrz. Dlaczego decydujecie się na takie działania?

Bardzo nam zależy, żeby absolwenci naszych studiów opuścili mury uczelni przygotowani w kompleksowy sposób. Owszem, kładziemy nacisk na teorię, badania w laboratoriach, ale tak samo ważny jest kontakt z praktykiem, osobą, która np. zarządza firmą wiele lat, odnosi na tym polu znakomite sukcesy i chce dzielić się swoim doświadczeniem.

Czy nowe propozycje kierunków konsultujecie z przemysłem, biznesem?

Nierzadko to przedstawiciele świata przemysłu, biznesu sami zgłaszają się do nas z potrzebą uruchomienia nowego kierunku. Tak było np. w przypadku studiów podyplomowych zarządzanie w przedsiębiorstwie dla inżynierów czy studiów stacjonarnych sport i bezpieczeństwo oraz przy komunikacji wizerunkowej. Dla nas takie sugestie są bardzo cenne. Zależy nam, aby każdy z naszych absolwentów znalazł angaż zgodny z jego wykształceniem i zainteresowaniami, a nie odkładał dyplom na półkę i zatrudniał się zupełnie przypadkowo tam, gdzie akurat jest miejsce.

Czego możemy się spodziewać po wynikach tegorocznych rankingów, które opublikujemy w grudniu?

Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że zestawienie rankingowe opiera się na konkretnych, twardych danych, weryfikowanych i opracowywanych przez studentów i pracowników Wydziału Ekonomii i Zarządzania Politechniki Opolskiej. Na tej podstawie otrzymujemy szeroką diagnozę kondycji i rozwoju przedsiębiorstw działających na terenie naszego regionu, a tym samym diagnozę opolskiej gospodarki, która podobnie do nauki musi błyskawicznie reagować na wyzwania związane np. ostatnio ze sztuczną inteligencją. Jako Politechnika Opolska nie raz udowodniliśmy, że nawet w najmniejszym województwie w kraju można prowadzić naukę na światowym poziomie. Jestem przekonany, że podobnie jest z kondycją opolskich firm, o czym przekonany się już niedługo.

Dlaczego ten ranking jest taki ważny dla opolskiej gospodarki?

Wspomniałem, że ranking opiera się na twardych danych. To jedno. Drugie, to fakt, iż zestawienie Złota Setka opracowywane jest już od kilkunastu lat. To znakomita baza wiedzy nie tylko dla ekonomistów, ale także osób, które chciałyby sprawdzić jak rozwijała się opolska gospodarka np. w czasie pandemii. Ranking także w bardzo dobry sposób wskazuje kierunki rozwoju opolskiej gospodarki, jej kluczowe filary.

AUTOREKLAMA

Q605059884A

Złota Setka Opolszczyzny

ORGANIZATOR nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA nto.pl

PARTNER GŁÓWNY KSSE Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna 30 lat

PARTNER INVEST PARK WAŁBRZYSKA SPECJALNA STREFA EKONOMICZNA

OGÓLNOPOLSKI PARTNER MERYTORYCZNY dun & bradstreet

REGIONALNY PARTNER MERYTORYCZNY POLITECHNIKA OPOLSKA

OGÓLNOPOLSKI PATRON HONOROWY ZWIĄZEK WOJEWÓDZTW RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

eprasa.pl a10f39b79f

MIESZKALNICTWO

Bloki rosną w szybkim tempie. Pierwsi lokatorzy zamieszkają tutaj już w kwietniu

Radosław Dimitrow

Przy ulicy Azaliowej w Strzelcach Opolskich kończy się budowa pierwszego bloku w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej. To będzie nowe osiedle, na budowę którego czeka wiele osób - lista chętnych była pełna jeszcze z początkiem tego roku. Po sąsiedzku widać już bryłę drugiego z zaplanowanych w tej części miasta bloków.

Prace budowlane przy ulicy Azaliowej w Strzelcach Opolskich trwają od jesieni ubiegłego roku. Pierwszy wielorodzinny budynek jest już prawie gotowy: - Zakończyliśmy ocieplanie zewnętrznych ścian, a teraz trwa wykańczanie wnętrz - usłyszeliśmy od kierownika budowy.

Zgodnie z planem inwestora, pierwsi lokatorzy otrzymają klucze i zamieszkają w nowym budynku już w kwietniu. Czterokondygnacyjny obiekt, wyposażony w windy, zaoferuje 32 mieszkania o zróżnicowanym metrażu – od 35 do 79 metrów kwadratowych (w tym jeden lokal w pełni dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami).

Mieszkania „pod klucz”

To, co najbardziej przyciąga najemców, to jednak wysoki standard. Przyszli mieszkańcy nie będą musieli martwić się o kosztowne wykańczanie wnętrz na własną rękę. Lokale zostaną oddane do użytku „pod klucz” – z gotowymi podłogami, płytkami, stolarką drzwiową oraz częścią wyposażenia w kuchniach i łazienkach.

– To jest bardzo ważne, szczególnie patrząc na wartość inwestycji deweloperskich powstających po sąsiedzku. My kierujemy ofertę do tych średniozamożnych i faktycznie mieszkania będą wykończone w taki sposób, by po prostu wejść i mieszkać – zapowiadała Paulina Frydlewska-Kurzeja, prezes spółki SIM Opolskie Południe, gdy inwestycja ruszała.



FOT. RADOSŁAW DIMITROW

Prace budowlane i wykończeniowe mają zakończyć się wiosną przyszłego roku. Obok widać już bryłę drugiego bloku.

SIM - dla kogo te mieszkania?

Budownictwo w systemie Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej (SIM) to szansa dla tych, którzy mają zdolność do regularnego opłacania czynszu, ale banki odmawiają im kredytu hipotecznego. Warunkiem zamieszkania w takim bloku jest brak innej nieruchomości na terenie gminy oraz wniesienie początkowej partycypacji. Stanowi ona do 30% kosztów budowy, co w tym przypadku przekłada się na około 100 tysięcy złotych (wpłata jest w pełni zwracana w przypadku rezygnacji i wyprowadzki). W zamian lokatorzy płacą czynsz niższy niż na rynku komercyjnym oraz, co najważniejsze, zyskują perspektywę wykupienia mieszkania na własność w perspektywie kilkunastu lat.

To będzie w przyszłości nowoczesne osiedle

Zapotrzebowanie na mieszkania w Strzelcach Opolskich jest jednak tak duże, że od razu ruszyła budowa drugiego bloku mieszkalnego. Zimowy nabór pokazał, że chętnych na własny lokal było dwukrotnie więcej niż dostępnych w trakcie naboru mieszkań.

Cały projekt budowy bloków w ramach SIM przy ulicy Azaliowej został rozpisany na lata. Docelowo powstanie tam nowoczesne osiedle składające się z sześciu budynków, w których zamieszkają łącznie 192 rodziny. Budowa jednego bloku to obecnie koszt ok. 11 milionów złotych. ©℗

REKLAMA 0010232039

AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU

• ZNAJDŹ NAS
• POLUB
• KOMENTUJ

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

www.facebook.com/ntopl



eprasa.pl a10f39b79f

FOKUS

• **Raport badawczy:** 67,4 proc. Polaków używa AI, ale 78,7 proc. odrzuca relacje emocjonalne z tą technologią

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Prezydent w stolicy, premier w Szczecinie, marszałek Sejmu w Krakowie

Wczoraj w całym kraju obchodzono Narodowe Święto Niepodległości. Prezydent wręczył też odznaczenia państwowe oraz nominacje generalskie

Robert Szulc

Premier Donald Tusk przebywał w Szczecinie, gdzie wziął udział w uroczystości chrztu i podniesienia bandery na promie „Bursztyn Unity". Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty w Krakowie złożył wieniec na grobie marszałka Sejmu II RP Ignacego Daszyńskiego na Cmentarzu Rakowickim, zapalił też znicz w miejscu sobotnich tragicznych wydarzeń w tym mieście.

Centralne obchody w Warszawie

Warszawskie uroczystości z okazji 108. rocznicy odzyskania niepodległości rozpoczęły się rano. Prezydent, a także przedstawiciele władz państwowych składali wieńce przed pomnikami Ojców Niepodległości: Wincentego Witosa, Ignacego Jana Paderewskiego, Ignacego Daszyńskiego, Romana Dmowskiego, Wojciecha Korfantego i Józefa Piłsudskiego.

Potem para prezydencka Karol i Marta Nawroccy, a także m.in. szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w mszy św. za ojczyznę w Świątyni Opatrzności Bożej.

W Pałacu Prezydenckim Karol Nawrocki tradycyjnie wręczył odznaczenia państwowe.



FOT. PAWEŁ SUPERNAK

Prezydent RP Karol Nawrocki złożył wieniec przed Pomnikiem Wincentego Witosa przy Placu Trzech Krzyży w Warszawie

W południe przedstawiciele najwyższych władz państwowych wzięli udział w uroczystej odprawie wart przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Piłsudskiego, gdzie prezydent wygłosił przemówienie.

Karol Nawrocki wręczył także nominacje generalskie oficerom Wojska Polskiego.

Marsz Niepodległości

Po południu prezydent złożył też wieńce przed pomnikami: Ofiar Tragedii Smoleńskiej 2010 roku, prezydenta Lecha Kaczyńskiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Ulicami Warszawy przeszedł również Marsz Niepodległości – w tym roku pod hasłem „Polak w Polsce gospodarzem". Marsz Niepodległości od kilku lat przechodzi przez Warszawę stałą trasą: od Ronda Dmowskiego, Alejami Jerozolimskimi, mostem Poniatowskiego na błonia Stadionu Narodowego. Jego organizatorem jest stowarzyszenie Marsz Niepodległości. Jak co roku w warszawskim Marszu Niepodległości uczestniczył prezydent.

Udział w marszu wzięli też politycy Konfederacji, Rozwoju Plus i PiS z Jarosławem Kaczyńskim.

Festiwale z okazji święta

Z okazji Święta Niepodległości w Muzeum Historii Polski oraz na Krakowskim Przedmieściu odbył się Festiwal „Wspólna Niepodległa", w ramach którego zaprezentowano pokazy tańca, parady oraz koncert pieśni ludowych w nowoczesnych aranżacjach w wykonaniu artystów ze wszystkich województw.

W festiwalu w Muzeum Historii Polski wzięła udział minister kultury Marta Cienkowska – o godz. 12 wspólnie z uczestnikami wydarzenia odśpiewała „Mazurka Dąbrowskiego" w ramach akcji „Do hymnu".

Z kart historii

Narodowe Święto Niepodległości upamiętnia przekazanie przez Radę Regencyjną naczelnego dowództwa wojsk polskich Józefowi Piłsudskiemu tego dnia w 1918 r. Święto zostało ustanowione przez Sejm RP w 1937 r. Zniesiono je w 1945 r. i przez cały okres PRL nie było oficjalnie obchodzone. Święto przywrócono w 1989 r. na mocy ustawy – od tego czasu Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. PAP

PREMIER-PREZYDENT

Zaproszenie na przedświąteczne spotkanie

oprac. Jan Nowaczyk

Premier Donald Tusk zwrócił się w dniu Narodowego Święta Niepodległości do prezydenta Karola Nawrockiego z zaproszeniem do swojego domu w Sopocie na przedświąteczne spotkanie.

Wczoraj podczas ceremonii chrztu nowego promu „Bursztyn Unity" w Szczecinie szef rządu zwrócił się do prezydenta, mówiąc: „Panie Prezydencie, mieliśmy się spotkać, trochę czekałem na to zaproszenie, ale od serca, w takim razie, nie czekając dłużej, chcę zaprosić Pana, razem z małżonką, z rodziną, z dziećmi, do mnie do domu w Sopocie". – Podzielmy się opłatkiem przed Wigilią, porozmawiajmy, moje mieszkanie nieduże, ale znajdzie się dla nas dwóch miejsce w kuchni przy stole i porozmawiamy, jak to się kiedyś mówiło, jak Polak z Polakiem – powiedział Tusk. Jak podkreślił, Polska jest warta rozmowy premiera z prezydentem, „jest warta solidarności Polek i Polaków". PAP

MAGDALENKA

Znany amerykański aktor zmarł w Polsce

oprac. Jan Nowaczyk

Gwiazdor serialu „Mike Hammer", wybitny interpretator Szekspira, reżyser i producent Stacy Keach zmarł w Polsce po długiej walce z chorobą serca.

Amerykański aktor Stacy Keach, znany m.in. z serialu „Mike Hammer", filmu „Nebraska" oraz wybitnych kreacji szekspirowskich, zmarł w swoim domu w Magdalence pod Warszawą po długiej walce z chorobą serca. Miał 85 lat.

Aktor występował także w telewizji jako Ernest Hemingway, za którego rolę otrzymał Złoty Glob.

Silnym wątkiem życia Keacha były związki z Polską. W 2015 roku otrzymał polskie obywatelstwo. Ostatnie lata spędził w Magdalence pod Warszawą. Jego żoną była polska aktorka Małgorzata Tomassi, którą poznał na planie serialu „Mike Hammer". Keach wielokrotnie podkreślał, że jej listy i fotografie pomagały mu przetrwać najtrudniejsze chwile. PAP

KRÓTKO

Kraków

W szpitalach pozostaje 11 rannych w zamachu

Obecnie w pięciu krakowskich placówkach leczonych jest 11 rannych w ataku. Według informacji rzecznika wojewody ich stan jest stabilny, w przypadku jednej osoby stabilny ciężki. W stanie ciężkim jest 27-letni policjant Artur Morański. Do szpitala w Warszawie została przetransportowana 27-letnia kobieta z uszkodzeniami wątroby. PAP

Obronność

W Polsce będą stacjonowały wojska USA

Wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wiceszefowie MON Magdalena Sobkowiak-Czarnecka i Paweł Zalewski spotkali się w Pentagonie z szefem resortu wojny (obrony) USA. Na briefingu po spotkaniu szef MON podkreślił, że ze strony Pentagonu jest zielone światło dla stałej obecności wojsk USA w Polsce oraz że prowadzono rozmowy m.in. o zakupie i wykorzystaniu przez Polskę pocisków Tomahawk. PAP

Bezpieczeństwo

Cyberatak na system ePUAP zatrzymany

– Wykryto i zatrzymano cyberatak na państwowy system ePUAP – poinformował wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. Dodał, że trwają prace techniczne nad przywróceniem pełnej funkcjonalności systemu, a infrastruktura Centralnego Ośrodka Informatyki jest bezpieczna. Jak zaznaczył szef resortu cyfryzacji, w sprawę pełnego wyjaśnienia incydentu włączona została Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego. PAP



FOT. ANDRZEJ BANAŚ

Tak jak Polska w 1918 roku, tak dziś Kraków wraca do życia. Splamiony krwią niewinnych ofiar, lecz nadal otwarty, bezpieczny, silny i jak nigdy dotąd zjednoczony

KRZYSZTOF JAN KLĘCZAR
wojewoda małopolski

eprasa.pl a10f39b79f

ŻYWIOŁ

Burza Charles szalała nad Portugalią. Setki interwencji służb ratowniczych

oprac. Jan Nowaczyk

Kilkaset interwencji podjęli od wtorkowego popołudnia strażacy w Portugalii w związku z przechodzącą przez kraj burzą Charles. Żywioł utrzyma się nad terytorium portugalskim co najmniej do dzisiejszego poranka.

Jak poinformował premier Luis Montenegro, w 9 z 18 dystryktów kontynentalnej części Portugalii ogłoszono najwyższy, tzw. czerwony alert pogodowy.

Zamknięte szkoły i praca zdalna

Zgodnie z dyspozycjami rządu premiera Montenegro w środę przez cały dzień zamknięte były szkoły. Władze wezwały też do pracy zdalnej z domu osoby zatrudnione w instytucjach administracji państwowej i samorządowej, które nie mają bezpośredniego kontaktu z petentami.

Według gabinetu premiera Montenegro Charles będzie stanowił szczególne zagrożenie z powodu intensywnych opadów deszczu oraz silnego wiatru w środę po południu.

Apel, by pozostać w domu ze względu na silny wiatr

W wydanym we wtorek komunikacie przedstawiciele rządu zaapelowali o pozostanie w domu. Wczoraj w ciągu dnia prędkość wiatru osiągała miejscami do 140 km na godzinę.

W środę po północy największe zniszczenia odnotowano na archipelagu Madery, gdzie ulewne deszcze i wichury doprowadziły do licznych podtopień, a także połamania drzew i osunięć ziemi.

Odwołane loty

W związku z nadejściem kataklizmu portugalskie lotniska odwołały kilkanaście lotów. Ich operator, spółka ANA, wezwała pasażerów do kontaktowania się z liniami lotniczymi, aby potwierdzić, że ich lot do Portugalii dojdzie do skutku.

PAP



FOT. PAP/EPA

Opady deszczu i bardzo silny wiatr dominowały w Portugalii od wtorkowego popołudnia

NOWY JORK

Róg ulic na Manhattanie otrzymał imię Marii Skłodowskiej-Curie

oprac. Jan Nowaczyk

Jeden z narożników skrzyżowania York Avenue i 66. Ulicy na Manhattanie, nieopodal Uniwersytetu Rockefellera, nosi od wtorku imię Marii Skłodowskiej-Curie.

Z inicjatywy Konsulatu Generalnego RP władze Nowego Jorku uhonorowały w ten sposób polską dwukrotną noblistkę w przeddzień Narodowego Święta Niepodległości.

– To jeden z najważniejszych dni w moim życiu, na pewno w czasie mojej pracy w Nowym Jorku – powiedział konsul generalny RP Mateusz Sakowicz. Podkreślił, że konsulat pracował nad tym projektem wspólnie z miastem przez rok. – Świat zna ją jako Marie Curie, a trzeba światu tłumaczyć, że jej panieńskie nazwisko było polskie. Wpisaliśmy ją na trwałe w tkankę miasta Nowy Jork, a tym samym wpisaliśmy w nią Polskę – dodał Mateusz Sakowicz. Wyraził nadzieję, że to miejsce będą odwiedzać Polonia, turyści z Polski i spacerowicze z całego świata. Konsul przypomniał, że w latach 30. wzdłuż East River biegła Marie Curie Avenue, która później ustąpiła miejsca trasie FDR Drive.

Brakowało w tej nazwie „Skłodowska". – Naprawiamy to – wyjaśnił Sakowicz. Zwrócił też uwagę na symbolikę miejsca. W 1921 roku uczona odwiedziła Memorial Hospital, dziś Memorial Sloan Kettering Cancer Center, którego nowy pawilon powstaje po drugiej stronie ulicy.

PAP

ABU ZABI – UKRAINA, ROSJA, USA

Trójstronne rozmowy w sprawie zakończenia wojny

oprac. Alina Mazurska

Wczoraj zakończyły się rozmowy w formacie Ukraina-USA-Rosja w Abu Zabi, a rozpoczęło się spotkanie przedstawicieli Ukrainy i państw europejskich.



FOT. PAP/EP

Podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów strony uzgodniły przeprowadzenie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców"

Środa była drugim, ostatnim dniem negocjacji trójstronnych Ukraina-USA-Rosja w stolicy Zjednoczonych Emiratów Arabskich.

Szef ukraińskiej delegacji Rustem Umierow zapowiedział wcześniej, że po rozmowach z Rosją przy mediacji USA delegacja spotka się z europejskimi partnerami.

We wtorek źródło zbliżone do ukraińskiej delegacji, cytowane przez portal Ukrainska Prawda, poinformowało, że podczas pierwszej rundy trójstronnych rozmów Ukrainy, USA i Rosji, strony uzgodniły przeprowadzenie w najbliższym czasie „szeroko zakrojonej wymiany jeńców".

Z kolei agencja Interfax-Ukraina podawała wcześniej, z powołaniem na źródła zbliżone do ukraińskiej grupy negocjacyjnej, że pierwsza runda negocjacji trójstronnych poświęcona była gwarancjom bezpieczeństwa zarówno dla Ukrainy, jak i całej Europy. Osobno omawiano żądania Rosji dotyczące gwarancji bezpieczeństwa dla niej samej – podała agencja.

Według jej rozmówcy drugim ważnym tematem, który udało się omówić, były kwestie związane z czasem po zakończeniu wojny – odbudowa Ukrainy oraz kształtowanie nowej architektury bezpieczeństwa europejskiego w warunkach kryzysu zaufania.

W skład ukraińskiej delegacji wchodzą: Umierow, szef kancelarii prezydenta Wołodymyra Zełenskiego Kyryło Budanow, szef parlamentarnej frakcji prezydenckiej partii Sługa Narodu Dawyd Arachamija, pierwszy zastępca szefa Biura Prezydenta Serhij Kysłyca oraz zastępca szefa ukraińskiego wywiadu wojskowego (HUR) Wadym Skibicki.

Rosyjską delegacją kieruje jeden z bliższych doradców Władimira Putina, Władimir Miedinski, uznawany za jednego z czołowych ideologów Kremla.

USA są reprezentowane przez wysłanników Jareda Kushnera i Steve'a Witkoffa.

Rozmowy w Abu Zabi odbywają się z udziałem przedstawicieli Ukrainy, USA i Rosji, ale przed ich rozpoczęciem delegacja Unii Europejskiej spotkała się na miejscu z wysłannikami USA: Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem. UE podkreśliła, że wszelkie przyszłe ustalenia muszą respektować integralność terytorialną Ukrainy i jej prawo do stanowienia o sobie. W spotkaniu udział wzięli ponadto przedstawiciele Ukrainy oraz: Francji, Niemiec, Włoch, Wielkiej Brytanii i NATO.

Obawy budzi też możliwe spotkanie liderów USA, Rosji i Chin, do którego może dojść na szczycie APEC w chińskim Shenzhen, zaplanowanym w dniach 17-18 listopada.

Kreml podał, że rozmowy Trumpa, Putina i Xi Jingpinga mogłyby dotyczyć wojny przeciw Ukrainie i sytuacji bezpieczeństwa w Europie, choć na razie nie ma potwierdzenia z Waszyngtonu i Pekinu, że spotkanie trzech przywódców się odbędzie.

Spotkanie w Abu Zabi to wznowienie bezpośrednich rozmów między trzema stronami po dziewięciomiesięcznej przerwie. Poprzednia runda negocjacji, która odbyła się w lutym tego roku, zakończyła się impasem. PAP

NORWEGIA

Para królewska wyruszy w dwuletnią podróż po kraju

oprac. Alina Mazurska

Król Norwegii Haakon VIII i królowa Mette-Marit wyruszą w dwuletnią podróż po kraju. Rozpocznie się ona 22 sierpnia 2027 roku, a królowa weźmie w niej udział mimo przebytej w czerwcu operacji przeszczepu płuc.

Dwór królewski ogłosił datę uroczystości i plan podróży. Początek wyprawy poprzedzi ceremonia błogosławieństwa w Trondheim, w Norwegii zastępująca koronację. Haakon przejął panowanie po śmierci ojca, króla Haralda V, w sierpniu.

Po ceremonii para królewska wypłynie do Bergen na pokładzie królewskiego jachtu Norge i będzie odwiedzać gminy znajdujące się na trasie rejsu. Kolejny etap podróży zaplanowano na wiosnę 2028 roku.

Tradycja objazdu kraju przez nowego monarchę sięga w Norwegii średniowiecza. Królowie odwiedzali wówczas poszczególne regiony, aby przyjąć hołd poddanych. Współcześnie podróże służą przede wszystkim spotkaniom monarchy z mieszkańcami i podkreślają więź łączącą go z krajem.

Poprzedni król Harald V wraz z królową Sonją przez dziesięciolecia odwiedzali kolejne miejsca w kraju; do śmierci monarchy para odwiedziła 353 z 357 norweskich gmin. Do ukończenia wieloletniego przedsięwzięcia zabrakło zaledwie czterech wizyt, które planowano na jesień br.

Norwegia zrezygnowała z koronacji w 1908 roku.

PAP

eprasa.pl a10f39b79f

PO STRONIE SENIORA

LEKARSTWA

Bezpieczne przyjmowanie leków. Jakie można łączyć ze sobą, a jakich w żadnym wypadku nie wolno

Aż co trzeci Polak po 65. roku życia przyjmuje przynajmniej pięć leków dziennie. Jeśli odbywa się to pod kontrolą lekarza, to nie ma zagrożenia dla życia i zdrowia seniora. Wyjaśniamy, jakich zasad należy przestrzegać

Małgorzata Stempinska

Jak podkreśla Agata Szykulska, farmaceutka, koordynator województwa z Kujawsko-Pomorskiego Polskiego Towarzystwa Opieki Farmaceutycznej, leki odgrywają znaczącą rolę w życiu pacjenta. W celu rozwiązania naszych problemów zdrowotnych zaczęliśmy polegać na przyjmowaniu leków, zakładając że przynoszą one jedynie korzyści. – U pacjentów leczących się na wiele chorób, przyjmujących minimum 5 leków i chodzących do różnych lekarzy, często występuje zjawisko polipragmazji. Jest to wielolekowość charakteryzująca nieprawidłowe leczenie, w którym przynajmniej jeden lek jest zbędny. Dotyczy ona również leków bez recepty, często tak chętnie kupowanych przez pacjentów, szczególnie przez seniorów. Dlatego należy edukować pacjentów w tym zakresie, aby zwiększyć bezpieczeństwo farmakoterapii i uniknąć pogorszenia stanu zdrowia – zaznacza Agata Szykulska.



FOT. FREEPIK.COM

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe

Jak bezpiecznie przyjmować lekarstwa

Przyjmowanie co najmniej pięciu leków jednocześnie może wywoływać niepożądane efekty, ponieważ leki z różnych grup mogą wykluczać działanie pozostałych. Różne składniki wchodzą w reakcje, także z lekami przyjmowanymi na stałe. Ostrożności wymaga wybór każdego środka przeciwbólowego lub przeciwzapalnego. Jedzenie niektórych potraw w połączeniu z lekarstwami również może zmniejszyć skuteczność leczenia.

W terapii lekowej trzeba też zwracać uwagę na napoje. Ważne jest też to, czym popijane są leki. Nie wolno popijać ich sokami owocowymi, zwłaszcza sokiem grejpfrutowym. Najlepiej popijać je wodą. Szkodliwe jest także przyjmowanie leków razem z napojami alkoholowymi lub „energetykami". Obojętne też nie są kawa i herbata.

Aby uniknąć wzajemnego wykluczania się leków, informujmy zawsze swojego lekarza o lekach przepisanych przez innych specjalistów.

Eksperci z Narodowego Funduszu Zdrowia i Ministerstwa Zdrowia radzą zatem:

- nośmy przy sobie aktualny spis leków, jakie zażywamy wraz z określonymi dawkami. Nie zapomnijmy ująć w nim wszystkich leków, także suplementów diety i preparatów bez recepty. Zawsze czytajmy ulotkę dołączoną do leku;
- podczas wizyt każdego lekarza informujmy, nawet bez pytania, o chorobach przewlekłych i pokazujmy spis leków, które on zażywa;
- informujmy lekarza prowadzącego o poradach i zaleceniach innych specjalistów;
- nie sięgajmy po leki polecane przez znajomego. Każdemu służy coś innego. Przykładem są leki przeciwbólowe i przeciwprzeziębieniowe. Noszą różne nazwy, lecz mają podobny skład. Ich łączne stosowanie może grozić ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu.

Wielolekowość jest groźna dla każdego, szczególnie dla osób starszych, które są obciążone chorobami przewlekłymi, takimi jak cukrzyca, nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia. Ryzyko polipragmazji zwiększa się wraz z liczbą przyjmowanych leków.

Jakie połączenia leków są szkodliwe

Na podstawie realizowanych recept można stwierdzić, że dość często lekarze zapisują pacjentom leki z tą samą substancją czynną. To może być wynik zmiany lekarza lub dostosowania terapii do potrzeb pacjenta, ale może też świadczyć o tym, że nieświadomy pacjent bierze podwójną dawkę substancji leczniczej.

Narodowy Fundusz Zdrowia stwierdza, że niektóre osoby wykupują w tym samym czasie leki na receptę, które nie powinny być stosowane łącznie z uwagi na efekty uboczne, które jednak nie zawsze muszą wystąpić.

Eksperci radzą, by poradzić się swojego lekarza, jeśli zalecono nam w tym samym czasie następujące substancje czynne:

- aspirynę z heparyną lub z klopidogrelem lub z warfaryną – razem brane zwiększają ryzyko krwawień,
- enoksaparyny z warfaryną – również zwiększają ryzyko krwawień,
- niesteroidowe leki przeciwzapalne oraz doustne glikokortykosteroidy (to leki uzupełniające niedobór hormonów oraz leki przeciwzapalne, przeciwalergiczne i immunosupresyjne) – przyjmowane jednocześnie zwiększają ryzyko krwawień z przewodu pokarmowego,
- opioidy łącznie z gabapentyną lub pregabaliną (leki przeciwpadaczkowe) albo z benzodiazepinami (leki przeciwlękowe) mogą spowodować problemy z oddychaniem, co może prowadzić nawet do śmierci,
- simwastatyny lub lowastatyny z niektórymi lekami przeciwgrzybicznymi - może to prowadzić do niewydolności nerek i śmierci.
- leki przeciwpłytkowe z NLPZ, które zwiększają ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego,
- antagonistów witaminy K z niektórymi antybiotykami, co może prowadzić do krwotoków wewnętrznych,
- przyjmowanie więcej niż jednego leku z grupy niesteroidowych leków przeciwzapalnych - takie leczenie zwiększa ryzyko efektów ubocznych: krwawień z przewodu pokarmowego i niewydolności nerek,
- stosowanie kilku leków o aktywności antycholinergicznej (leki na nietrzymanie moczu, leki przeciwko zespołom parkinsonowskim, leki rozkurczające mięśnie gładkie, antydepresanty, antyhistaminiki I generacji, leki przeciwpsychotyczne) zwiększa ryzyko zaparć, suchości w ustach, zatrzymania moczu, pogłębienia demencji i zaburzeń funkcji poznawczych oraz upadków,
- łączenie warfaryny lub acenokumarolu z NLPZ, choć powszechne, znacznie zwiększa ryzyko krwawień do przewodu pokarmowego i wymaga leczenia osłonowego, a także diety bogatej w witaminę K,
- połączenie leków z grup: ARB/ACEI + diuretyki + NLPZ to tzw. interakcja potrójnej kaskady zwiększająca ryzyko niewydolności nerek,
- łączenie leków hipotensyjnych (sartany, inhibitory konwertazy angiotesyny lub betablokery) z NLPZ pogarsza kontrolę ciśnienia, najczęściej po 7 dniach można obserwować znaczny wzrost ciśnienia,
- łączenie kotrimoksazolu lub samego trimetoprymu istotnie zwiększa ryzyko niebezpiecznego wzrostu stężenia potasu we krwi,
- łączenie dużych dawek tramadolu z lekami z grupy SSRI lub SNRI zwiększa ryzyko drgawek, arytmii oraz zespołu serotoninowego,
- łączenie klopidogrelu z esomeprazolem lub omeprazolem może prowadzić do zawału lub udaru.

Lekarz może zalecić zmianę leków lub odpowiednie środki osłonowe, a także dietę, zapobiegając w ten sposób szkodliwym skutkom ubocznym. ©℗

eprasa.pl a10f39b79f

POD PARAGRAFEM

• Zbliża się 46. rocznica śmierci **Margot Bennett** (zmarła 6 grudnia 1980 r.), popularnej szkockiej autorki kryminałów. Napisała ich kilkanaście, cieszyły się sporym wzięciem, ale żaden nie został nigdy przetłumaczony na język polski.

LITERATURA

Kraków w stylu retro, czyli zagadki kryminalne sprzed wieków

Paweł Stachnik

W 2009 r. ukazała się książka Marka Krajewskiego „Śmierć w Breslau". Była to powieść o radcy kryminalnym Eberhardzie Mocku, który we Wrocławiu lat 30. zeszłego wieku prowadzi śledztwo w sprawie tajemniczego morderstwa pewnej arystokratki.

Książka – oprócz skomplikowanej intrygi, dawki makabry i oryginalnego bohatera –, wyróżniała się znakomitym odtworzeniem realiów przedwojennego Wrocławia. Autor poznawał niemiecki Breslau, zagłębiając się w opracowania naukowe, przedwojenną prasę, księgi adresowe, przewodniki i plany.

Nowy gatunek?

Efekt robił wrażenie: na kartach powieści radca Mock odwiedzał autentyczne restauracje, knajpy i szynki, zamawiał potrawy, które naprawdę w nich podawano, palił papierosy produkowanych wówczas marek i pił piwo warzone w ówczesnych śląskich browarach. Sprawy załatwiał w rzeczywiście istniejących wówczas instytucjach z prawdziwymi adresami przy przedwojennych ulicach.

Książka odniosła sukces, a zachęcony Marek Krajewski napisał potem cztery kolejne części przygód Mocka z akcją osadzoną w niemieckim Breslau. Wszystkie stały się bestselerami. To była nowa jakość w polskim kryminale. Wrocławskie powieści Krajewskiego zapoczątkowały w Polsce nurt kryminałów historycznych, nazwanych retro kryminałami.

Rychło zaczęły się pojawiać kolejne takie powieści dziejące się najczęściej u schyłku XIX w. lub w okresie międzywojennym w rozmaitych polskich (choć wtedy niekoniecznie polskich) miastach: Warszawie, Lublinie, Poznaniu, Gdańsku, Bydgoszczy (a nawet znacznie mniejszych, np. w Kłodzku, Wejherowie czy Grajewie). Każde lub prawie każde miasto zapragnęło mieć swojego własnego Mocka i swój własny kryminalny cykl.

Kryminał galicyjski

A jak w tej konkurencji wypada Kraków? Prymat przysługuje Krzysztofowi Maćkowskiemu, który już w 2007 r. stworzył pierwszy krakowski retro kryminał zatytułowany „Raport Badeni". Rzecz działa się – a jakże! – w czasach galicyjskich. W roku 1900 miejscowy inspektor c.k. policji Gustaw Mahler („Nie z tych Mahlerów" – wyjaśnia cierpliwie) prowadził śledztwo w sprawie śmierci warszawskiej studentki Justyny Badeni („Nie z tych Badenich").Dziewczyna być może popełniła samobójstwo, a być może została zamordowana, bo w jej śmierć zaplątani byli także agenci rosyjskiej ochrany.



Hawełka pod koniec XIX wieku To tutaj m.in. toczy się akcja „Raportu Badeni" autorstwa Krzysztofa Maćkowskiego

Fabuła zgrabnie poruszała się w młodopolskim Krakowie, na kartach powieści pojawiały się emblematyczne krakowskie miejsca (np. Hawełka, Cygarfabryka, Dyrekcja Policji), sporo też było humoru, a autor – do niedawna reporter działu miejskiego „Dziennika Polskiego" – zaszyfrował w niektórych wątkach odniesienia do swojej redakcji (występowała w „Raporcie" jako „Kurier Krakowski" z siedzibą przy ul. Wielopole). Powieść miała dobre przyjęcie, prawa do niej sprzedano za granicę i miała zapoczątkować cykl z inspektorem Mahlerem w roli głównej. Niestety, Mahler pozostał jednorazowo wykorzystaną postacią.

Staropolszczyzna

Również w 1900 r. toczy się akcja wydanej w 2011 r. powieści „Latarnie umarłych" Małgorzaty Kochanowicz (rodem z Włocławka). Stała się ona pierwszą częścią cyklu o Witoldzie Korczyńskim, tajemniczej postaci: uczestniku zamachu na carskiego urzędnika w Warszawie, emigrancie politycznym w Londynie, weteranie wojny burskiej. Po osiedleniu się w Krakowie ten milczący mężczyzna zostaje prywatnym detektywem i na zlecenie bogatych klientów rozwiązuje sprawy morderstw, porwań i szantaży. Cykl doczekał się jeszcze dwóch tomów („Poszukiwana" oraz „Krok w ciemność") i zdobył pewną popularność, choć wydaje się, że większą poza Krakowem niż w nim samym.

Zupełnie inny okres historyczny dla swojego retro kryminału wybrała natomiast para krakowskich pisarzy Małgorzata i Michał Kuźmińscy. W 2009 r. ukazała się ich powieść „Sekret Kroke". Była to wybuchowa mieszanina kryminału, powieści szpiegowskiej i sensacyjnej. Oto wiosną 1939 r. w Krakowie skrzyżowały się ścieżki niemieckiego szpiega, księcia Michaiła Romanowa (z tych Romanowów), hiszpańskiego zakonnika Carlosa i sławnego nożownika z Warszawy Maćka Messera. Wszyscy starali się zdobyć tajemniczy manuskrypt ukryty gdzieś pod Wawelem przez Bractwo Alchemików.

Brawurowo napisana powieść, w której pojawiały się skryte morderstwa, samochodowe pościgi i strzelaniny na ulicach Krakowa, romanse i walka wywiadów, była zamierzonym pastiszem wykorzystującym w zabawny sposób wątki z innych utworów kultury i popkultury (np. z powieści Dana Browna, „Imienia róży" Umberto Eco czy filmu „Nagi instynkt"). Wspomniany zakonnik Carlos nosił znaczące nazwisko Chacal, major polskiego kontrwywiadu to były łowca zwierząt Tomasz Wilmowski, żydowski mleczarz miał na imię Tewje, a pies tropiący krakowskiej policji wabił się Cywil...

Znacznie głębiej w historię – bo do okresu staropolskiego – sięgnął krakowski pisarz Mariusz Wollny. W 2007 r. ukazała się jego powieść „Kacper Ryx", opowiadająca o XVI-wiecznym studencie tutejszego uniwersytetu, zajmującym się rozwiązywaniem zagadek kryminalnych. Ryx stykał się z autentycznymi postaciami (m.in. Janem Kochanowskim, Łukaszem Górnickim, królem Zygmuntem Augustem) i rozwiązywał autentyczną sprawę kradzieży królewskiej pieczęci z Wawelu. Autor – historyk i etnograf –starannie odtworzył topografię renesansowego Krakowa oraz realia życia jego mieszkańców.

C.K. Galicja górą!

Powieść spodobała się, pisarz poszedł więc za ciosem i napisał kolejne tomy: „Kacper Ryx i król przeklęty", „Kacper Ryx i tyran nienawistny" oraz „Kacper Ryx i król alchemików". Ich akcja toczyła się w czasach panowania kolejnych królów: Henryka Walezego, Stefana Batorego i Zygmunta III Wazy. Łączyła kryminalne zagadki z elementami powieści płaszcza i szpady oraz starannie ukazanym tłem historycznym.

Ryx zdobył wielu fanów, nie tylko w Krakowie zresztą, i zaczął żyć własnym życiem. Autor prowadził spacery po mieście szlakiem swojego bohatera. Powstała specjalna aplikacja na telefon służąca jako przewodnik po Krakowie śladami wydarzeń opisanych w książkach, a także gra planszowa „Kacper Ryx i Król Żebraków". Popularność postaci dostrzegło także samo miasto, które włączyło Ryksa do swoich działań promocyjnych, a autora uhonorowało ławeczką literacką na Plantach.

Da capo

Ten przegląd krakowskich powieści retrokryminalnych (niepełny, bo były jeszcze np. rozgrywająca się podczas okupacji „Noc zimowego przesilenia" Agnieszki Krawczyk czy „Najdłuższa noc" Macieja Dancewicza i Marka Bukowskiego, inspirowana nieudanym serialem „Belle epoque") zakończmy powrotem do tego, od kogo wszystko to się zaczęło.

Na początku 2022 r. Marek Krajewski opublikował swoją nową powieść zatytułowaną „Demonomachia". Jej akcja nie dzieje się jednak ani we Wrocławiu, ani we Lwowie, lecz w... galicyjskim Krakowie przełomu wieków. Bohater, niedoszły egzorcysta Stefan Zborski, walczy w niej z siłami nadprzyrodzonymi: demonami, diabłami, dybukami... A wokół mamy XIX-wieczny Kraków: młodopolskich artystów, żydowskich rabinów, c.k. policjantów i profesorów gimnazjalnych.

eprasa.pl a10f39b79f

Niezbędnik czytelniczy

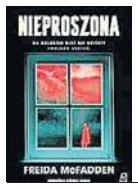
rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Martin Servaz czuje się oszukany

Kiedy z najpilniej strzeżonego więzienia w brawurowy sposób ucieka Julian Hirtmann, jeden z najbardziej okrutnych seryjnych zabójców, Francja zamiera. Na jego trop rusza nie tylko niezłomny komendant Martin Servaz, którego losy z Hirtmannem są splecione w trudnej do wyobrażenia dla bliźnich formie.

Bernard Minier, „H", wyd. Rebis, Poznań 2026,cena 55 zł



Dziewczyna budząca strach

Leśny domek Casey nie przetrwa tej nawałnicy. Dach trzeszczy, światła migoczą, a drzewa złowrogo gną się na wietrze. Jednak to nie żywioł przeraża kobietę najbardziej. Prawdziwy strach budzi dziewczynka, która nagle pojawia się pod oknem. Jest sama. I cała we krwi.

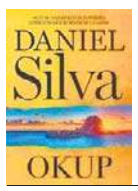
Freida McFadden, „Nieproszona", wyd. Czwarta Strona, Poznań 2026, cena 59,90 zł



Słyszysz? Wciąż dzwoni telefon

Następnego ranka po wypasionej uroczystości ślubnej dwie najlepsze przyjaciółki, Siobhan i Grace, idą obudzić swoje 24-letnie córki. Sypialnia jest jednak pusta. A kiedy otwierają drzwi do wspólnego pokoju dziewcząt w domku przy basenie, znajdują tylko rozbitą lampę na podłodze, plamę krwi na dywanie i... uporczywie dzwoniący telefon.

Andrea Mara, „Taka miła dziewczyna", wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł



Co się stało z Alice Winter?

Alice Winter, olśniewająca brytyjska influencerka, prowadzi życie, o którym marzą miliony. Wystawny dom w prestiżowej londyńskiej dzielnicy Knightsbridge, okazała posiadłość w Devonie i rzesze fanów w mediach społecznościowych. Wszystko to staje pod znakiem zapytania, gdy Alice znika bez śladu podczas wakacyjnego wyjazdu z przyjaciółkami.

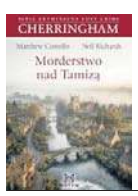
Daniel Silva, „Okup", wyd. Harper Collins Polska, Warszawa 2026, cena 44,90 zł



Czy to miejsce jest przeklęte?

Podczas poszukiwań zaginionego turysty górska ekipa ratunkowa nieoczekiwanie odnajduje inne, okaleczone z porażającą precyzją, zwłoki. Jack Logan i jego zespół przyjeżdżają z Inverness, by wyjaśnić zagadkę tej brutalnej egzekucji w gangsterskim stylu. Tymczasem mieszkańcy nabrali wody w usta.

J.D. Kirk, „Krew i zdrada", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 54,99 zł



Najważniejsze, żeby go dorwać!

Nietypowy duet prowadzi w Londynie prywatne śledztwo. Jack Brennan, emerytowany detektyw z Nowego Jorku, wykorzystuje doświadczenie policyjne i umiejętność dostrzegania nieścisłości. Sarah Edwards, brytyjska projektantka stron internetowych, zna za to lokalną społeczność i rozumie jej skrywane napięcia.

Matthew Costello, Neil Richards, „Morderstwo nad Tamizą", wyd. Motyw 2026, cena 29,90 zł

Z DZIEJÓW PRASY PRL-U NA ŚLĄSKU

Mieszkańcy! Strzeżcie królików! Instalujcie urządzenia alarmujące!

opr. żar

W rybnickich „Nowinach" datowanych na 29 lipca 1981 r. nie brakło budujących informacji o wzroście wydobycia węgla, sojuszu robotniczo-chłopskim, a nawet spotkaniu naukowców z górnikami w Chwałowicach. Dociekliwy czytelnik mógł też na str. 2 znaleźć dział kryminalny. Ale dość specyficzny.


Nowiny
TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY
Nr 30 (1244) Rok XXV 29 lipca 1981 r. Cena 4 zł
Wyróżnienia dla LESZCZYMAN
JAK ZMNIEJSZYĆ ZAPYLENIE W PRZODKACH GÓRNICZYCH?
Chwałowickie spotkanie GÓRNIKÓW Z NAUKOWCAMI
Rozpoczęli duże żniwa
W WODZISŁAWSKICH „KONCENTRATACH"
Mimo trudności jakoś sobie radzą
NA PRZYKŁADZIE BOGUSZOWIC
Radnych więź z wyborcan

29 lipca 1981 r. w Londynie odbywał się ślub księcia Karola i Diany Spencer, a w Rybniku kradziono króliki

„Apel do taksówkarzy

RACIBÓRZ. Oddział PCK otrzymuje dary żywnościowe z zagranicy, które trzeba przewieźć do domów osób potrzebujących pomocy. Niestety PCK nie dysponuje odpowiednim transportem. Stąd prośba i apel do raciborskich taksówkarzy, aby w miarę możliwości nieodpłatnie pomogli przewieźć paczki z darami do ludzi chorych, samotnych i kalekich. Chętni proszeni są o zgłaszanie się do miejskiego oddziału PCK (w Rynku). (lk)

Lepiej zabezpieczać chlewiki

RYBNIK. W rybnickiej dzielnicy Zamysłów coraz częściej zdarzają się przypadki kradzieży królików. Złodzieje wchodzą do ogrodów przez niskie i niezbyt dobrze zabezpieczone ogrodzenia, buszują w komórkach, szopach i chlewikach, skąd najczęściej zabierają króliki. Tego rodzaju kradzieże są trudne do wykrycia. Złodzieje umykają ze swym łupem, nie pozostawiając żadnych śladów. Przypomina się w związku z tym o lepszym zabezpieczaniu przez ich właścicieli pomieszczeń inwentarskich. Niektórzy hodowcy – głównie ci pragnący przyłapać złodziei na gorącym uczynku – instalują w drzwiach chlewików specjalne elektryczne urządzenia alarmujące. (mak)

Zdewastowany park

JASTRZĘBIE. To młode miasto, jak na razie, nie posiada za dużo terenów zielonych. Uregulowano co prawda „jar południowy", ale jedna jaskółka wiosny nie czyni. Natomiast z roku na rok niszczeje tutaj jedyny park z prawdziwego zdarzenia – »Park Zdrojowy«. Z ponad 20 hektarów zieleni tylko 11 jest jako tako utrzymanych. Pozostałą częścią nikt się nawet nie interesuje. Połamane ławki, zarośnięte alejki, butwiejące drzewa itp. Tyle się mówi ostatnio o zieleni, może by ktoś zajął się tym parkiem i przywrócił mu dawną świetność. (s)".

Na koniec kilka słów wyjaśnienia: „Nowiny" (tygodnik rybnicki) – były regionalnym tygodnikiem wydawanym w latach 1956-2024 (z siedzibą w Rybniku), który obejmował powiaty: rybnicki, raciborski, wodzisławski oraz Rybnik, Żory i Jastrzębie-Zdrój. Tytuł został zamknięty w grudniu 2024 r. Obecnie pod marką nowiny.pl działa lokalny portal internetowy.

OBYCZAJE

„Demon Kobiecy" na Bukowinie

opr. pisk

W gronie polskich trucicielek Katarzyna Onyszkiewiczowa (1840-1895) zajmuje poczesne miejsce. Swego czasu nazywano ją nawet „Demonem Kobiecym" i drżała przed nią galicyjska prowincja.

Jej modus operandi polegał na tym, że chodziła od wsi do wsi, udając handlarkę lub zakonnicę i prosząc o gościnę. Następnie niczego nieświadomym gospodarzom podawała usypiający, czasem śmiercionośny wywar, który powodował nie tylko narkotyczny sen, ale także halucynacje, wymioty, konwulsje i trudności z oddychaniem. W kilku przypadkach zgon.

Gdy ofiary traciły przytomność, zdzierała z nich cenne przedmioty i plądrowała ich domostwo, po czym znikała. Pojawiała się ponownie wiele kilometrów dalej, występując pod nowym nazwiskiem i w innym przebraniu. Latami grasowała po Galicji i Bukowinie, zyskując sławę jednej z najbardziej złowrogich zbrodniarek w dziejach. Co zrozumiałe, jej ofiarami padali głównie mężczyźni. Nie zachował się żaden konterfekt trucicielki, ale świadkowie zeznawali, że była „powabna", „hoża" i „miła". Jeden ze świadków użył określenia „gryfna".



Więzienie przy kościele św. Marii Magdaleny we Lwowie zlikwidowano dopiero tuż przed drugą wojną

Złapano ją 7 listopada 1870 r. w Krakowie i odesłano do Lwowa, gdzie sądzono ją łącznie za trzy morderstwa. Potem kilkakrotnie uciekała z więzienia. W lutym 1880 r. dostała kolejne 10 lat. „Patrząc na nią, przychodzą na myśl nocne orgie na Łysej Górze. W wiekach średnich spławiono by ją niezawodnie" – pisał, nie ukrywając zajadłości, korespondent tygodnika „Biesiada Literacka".

Onyszkiewiczowa zmarła w więzieniu lwowskim św. Marii Magdaleny 9 marca 1895 r., sześć lat przed planowanym wyjściem na wolność. I to jest jeden z tych faktów, które wiemy o niej na pewno.

eprasa.pl a10f39b79f

Weekend w kinie

MAMY DLA WAS 4 POJEDYNCZE ZAPROSZENIA do kina Helios w C.H. Solaris w Opolu. Żeby zdobyć jedno z nich, należy wziąć udział w naszym konkursie. Oto jego zasady: Należy wysłać SMS o treści helios.Imię i nazwisko na numer **7303**, koszt **3,69 zł** z VAT. W odpowiedzi otrzymasz pytanie konkursowe. Wygrywają **4 osoby**, które odpowiedzą na nie w najciekawszy sposób poprzez wysłanie SMS-a zwrotnego. Koszt SMS-a zwrotnego **3,69 zł** z VAT Zgłoszenia przyjmujemy do godz. 13, na odpowiedzi czekamy do godz. 15.00 Regulamin na nto.pl/helios_regulamin



FOT. HELIOS

OPOLE, OLESKA 45, KINO MEDUZA.PL

KINO MEDUZA

13 – 19.11.2026

Werdykt

reż. Jim Sheridan / Irlandia 2025
Werdykt to fikcyjny proces inspirowany prawdziwą, nierozstrzygniętą sprawą brutalnego morderstwa w Irlandii. Czy dziennikarz Ian Bailey rzeczywiście zabił producentkę Sophie Toscan du Plantier? **godz: 18:00, (brak seansu 18.11)**

Znaki Pana Śliwki

reż. Urszula Morga, Bartosz Mikołajczyk
Wbrew oczekiwaniom rodziny Karol Śliwka opuszcza wieś i zaczyna studia artystyczne w Warszawie. Postanawia zająć się projektowaniem znaków graficznych. Swoimi pracami wypełnia komunistyczną Polskę i definiuje wizualny krajobraz kraju.**godz: 18:00**

Najlepsza owsianka na świecie

reż. Constantine Costi / Wielka Brytania, Australia 2025 / 75 min
Raz w roku do malowniczej wioski na północy Szkocji zjeżdżają się pasjonaci z całego świata, by rywalizować o tytuł mistrza świata w... przyrządzaniu owsianki! W filmie dokumentalnym „Najlepsza owsianka na świecie" za zaciętą kulinarną rywalizacją kryje się ciepła i pełna humoru opowieść o ekscentrycznych mieszkańcach, żywej tradycji, lokalnym dziedzictwie i wspólnocie, której częścią chciałoby się zostać po seansie. **godz: 18:00, (seanse w dniach 13-15.11)**

W tym kraju nie ma dobrych mężczyzn

reż. Shahrbanoo Sadat3
Kabul, tuż przed historycznym zwrotem akcji w 2021 roku. Naru (w tej roli sama reżyserka, Shahrbanoo Sadat) to 30-letnia, niezależna operatorka kamery w najważniejszej stacji telewizyjnej w mieście. Zmaga się z presją patriarchalnego społeczeństwa, uwięziona w nieszczęśliwym małżeństwie, z którego nie może odejść z obawy przed utratą opieki nad synem. **godz: 20:00, (brak seansu 18.11)**

Trzy pożegnania

reż. Isabel Coixet / Hiszpania, Włochy 2025
Historia rozpoczyna się od błahej kłótni, która kończy wieloletni związek Marty (Alba Rohrwacher), nauczycielki, i Antonio (Elio Germano), ambitnego szefa kuchni. **godz. 20:00**

Nasza Rewolucja

reż. Piotr Domalewski / Polska 2026
On - żywiołowy, głośny, charyzmatyczny. Ona - odważna, delikatna, pełna ciepła. Bezgranicznie w sobie zakochani i przekonani, że razem mogą zmieniać świat - Jacek i Grażyna Kuroniowie. Rezygnują z prywatności, by oddać życie walce o wolność. **godz:20:00**

La Perra

reż. Dominga Sotomayor / Chile 2026 / 112 min.
Subtelny i poruszający dramat psychologiczny o samotności, miłości, odrzuceniu i próbie oswojenia tego, co nieuchwytne. Film został uhonorowany nagrodą Palm Dog w Cannes za wyjątkową kreację psiej bohaterki..**godz: 18:00 (seanse od 16.11)**

DLA DZIECI 14 – 15.11.2026

Asterix i Obelix: Misja Kleopatra

reż. Alain Chabat / Francja, Niemcy, Belgia 2002
godz. 10:00

Niesamowite przygody skarpetek 4. Do roboty!

Polska, Portugalia 2026
Skarpetki znów biorą się do roboty! Nie ma co liczyć na nudę - odlotowi bohaterowie będą mieć niezłe urwanie głowy; godz. 10:00 / 11:00 / 12:00

Legendarni

reż. Guillaume Ivernel / Belgia, Francja 2026
Podczas wielkiej bitwy z potężnym czarnoksiężnikiem ekipa Legendarnych doprowadza do katastrofy, która na zawsze odmienia życie mieszkańców. Zawstydzeni i obarczeni poczuciem winy bohaterowie rozwiązują drużynę, a każde z nich rusza własną drogą. godz. 10:00

Nelly Rapp i sekret mrocznego lasu

reż. Johan Rosell / Szwecja 2023.
godz. 12:00

Baranek Shaun i kudłata bestia

reż. Steve Cox, Matthew Walker / Wielka Brytania 2026 / 91 min.
godz. 12:00

KULTURA

Kolejne filmowe nowości czekają na widzów

Justyna Duchnowska

Tegoroczny listopad nie przestaje zaskakiwać różnorodnymi nowościami. W repertuarze kin Helios znajdą się dwie wyjątkowe premiery, w tym „Ebenezer Scrooge. Opowieść wigilijna". Kino Meduza zaprasza natomiast na dokument o owsiance!



FOT. MAT. DYSTRUBTORA

„Ebenezer Scrooge. Opowieść wigilijna" w kinie Helios

W piątek, na ekranach kin Helios pojawi się „Ebenezer Scrooge. Opowieść wigilijna" czyli nowa filmowa interpretacja ponadczasowego dzieła Charlesa Dickensa.

Tytułowy bohater to zamożny, lecz zgorzkniały i skąpy biznesmen, który nie znosi Bożego Narodzenia. Jego życie zmienia się w wigilijną noc, gdy odwiedza go duch dawnego wspólnika, a następnie trzy niezwykłe zjawy – duchy minionych, obecnych i przyszłych Świąt. Spotkania te skłaniają go do refleksji nad własnym życiem i dają szansę na przemianę. W tytułowej roli występuje Johnny Depp.

KINO MEDUZA

Kino przy ulicy Oleskiej zaprasza na premierową odsłonę nietypowego dokumentu. Nietypowego, bo opowiadającego o czymś co mogłoby wydać się banalne, czyli o owsiance.

„Najlepsza owsianka na świecie", to dokument który przedstawia doroczne mistrzostwa świata w przyrządzaniu owsianki. Raz w roku uczestnicy z całego świata zjeżdżają się do malowniczej wioski na północy Szkocji, by rywalizować o tytuł mistrza świata w... przyrządzaniu owsianki!

W filmie za zaciętą kulinarną rywalizacją kryje się ciepła i pełna humoru opowieść o ekscentrycznych mieszkańcach, żywej tradycji i lokalnym dziedzictwie.

OPOLE, C.H. SOLARIS, PL. KOPERNIKA 17; C.H. KAROLINKA, UL. WROCŁAWSKA; WWW.HELIOS.PL

HELIOS

Ebenezer Scrooge. Opowieść wigilijna

Fantasy
Mężczyzna musi zmierzyć się ze swoją przeszłością, teraźniejszością i przyszłością oraz walczyć o drugą szansę. Scrooge zmienia się nie do poznania, staje się innym człowiekiem. **Seanse: C.H. Solaris:** dubbing piątek, sobota, niedziela - 11:45, 17:15; napisy piątek, sobota, niedziela - 14:30, 20:00; **Karolinka Dream:** dubbing piątek, sobota, niedziela - 12:00; napisy piątek, sobota, niedziela - 21:00; **pozostałe sale:** dubbing - piątek, sobota, niedziela - 15:20; napisy - piątek, sobota, niedziela - 18:00

Dziki Koń Dziewięć

Thriller / Dramat
Rok 1973, Chile. Zaufanie dwóch agentów CIA - Chrisa i Lee zostaje wystawione na próbę podczas misji z Santiago na Wyspę Wielkanocną. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota, niedziela - 15:00, 20:15;

Nasza rewolucja

Melodramat / Biograficzny
On – żywiołowy, głośny, charyzmatyczny. Ona – odważna, delikatna, pełna ciepła. Bezgranicznie w sobie zakochani i przekonani, że razem mogą zmieniać świat – Jacek i Grażyna Kuroniowie.. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 13:45, 16:40, 18:30, 21:20; sobota, niedziela - 13:45, 16:40, 18:30, 20:40; **Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 20:00; **pozostałe sale:** piątek - 13:15, 17:30; sobota - 11:00, 17:30; niedziela - 10:10, 17:30



MAT. DYSTRUBTORA

„Kot Prot", animacja dla całej rodziny, którą można zobaczyć w kinie Helios

Niesamowite przygody skarpetek 4. Do roboty!

Animowany / Przygodowy
Czy skarpetka może zostać muzykiem, odkrywcą nieznanych lądów, pomocnikiem lekarza, a nawet... Świętego Mikołaja? W świecie stworzonym przez Justynę Bednarek wszystko jest możliwe! **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 10:00, 10:40, 12:20; sobota , niedziela - 10:00, 12:20; **Karolinka Dream:** sobota , niedziela - 10:20; **pozostałe sale:** piątek - 11:40, 16:00; sobota, niedziela - 15:50

Struś Pędziwiatr i zemsta Kojota

Familijny
Wiluś Kojot od lat ściga Strusia Pędziwiatra. Takie hobby... na granicy obłędu. Zastawił na niego setki pułapek, przemierzył tysiące mil i wszystko na nic. I nagle olśnienie! Czy to przypadek, że w chwili każdej bolesnej porażki posługiwał się osławionymi produktami firmy Acme? **Seanse: C.H. Solaris:** sobota , niedziela - 16:00; **Karolinka pozostałe sale:** sobota , niedziela - 14:45

Victorian Psycho

Horror
Ekranizacja bestsellerowej powieści Virginii Feito to wiktoriańska makabreska dla niegrzecznych dzieci i jeszcze bardziej niegrzecznych dorosłych, która gra z konwencją gotyckiego horroru. **Seanse:, Karolinka pozostałe sale:** piątek, sobota - 14:00, 20:20; niedziela - 13:00, 20:20

Clayface

O Horror
Ukazuje przerażającą przemianę mężczyzny z wschodzącej gwiazdy Hollywood w oszpeconą ofiarę szukającą zemsty. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 11:15 ,16:30, 19:30; sobota, niedziela - 11:15, 17:45, 19:30; **Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 18:30; **pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 16:30

Czas, który nie nadszedł

Dramat
Czy uczucia mogą przetrwać czas i nieodwracalne decyzje? Czy można być wolnym i żyć prawdziwie w świecie, który odmawia prawa do przemijania? **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota, niedziela - 14:00;

Jak żyć, żeby nie zwariować

Komedia
Anka to ma fajne życie. Kochający mąż, udane dzieci, dobra praca i świetne mieszkanie w centrum. Co może pójść nie tak? Na przykład... wszystko. **C.H. Solaris:** piątek, sobota, niedziela - 15:30; **Karolinka pozostałe sale** piątek - 11:30 ,20:40; sobota , niedziela - 10:40, 20:40

Kot Prot

Animowany / Familijny
Zupełnie nowa, epicka przygoda z kocim pazurem, w której królują psoty, magia i chaos. Robiąc to, co robi najlepiej, Prot - któremu w oryginalnej wersji głosu użyczył Bill Hader - zaraża dzieci radością na swój prześmieszny, charakterystyczny i niespotykanie nonszalancki sposób. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 11:00 ,13:30, 16:00, 17:45; sobota, niedziela - 11:00, 13:30, 16:30; **Karolinka Dream:** piątek - 14:00; sobota, niedziela - 10:00, 12:30; **pozostałe sale:** piątek - 11:50, 17:00; sobota, niedziela - 14:20, 17:00

Lalka

Dramat / Romans
Warszawa końca XIX wieku. Serce Stanisława Wokulskiego owładnięte jest szaloną miłością do Izabeli Łęckiej. On, dzięki fortunie zdobytej na wojnie, powraca do kraju i postanawia wkroczyć do świata wyższych sfer, aby zdobyć rękę ukochanej.. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek, sobota, niedziela - 11:30, 19:00; **Karolinka Dream:** piątek - 12:20; sobota, niedziela - 15:00; **pozostałe sale:** piątek, sobota, niedziela - 19:00

Przepis na Święta

Komedia
Polska komedia świąteczna z 2026 roku w reżyserii Magdaleny Nieć i obsadą m.in. Zofii Jastrzębskiej, Piotra Stramowskiego, Adama Woronowicza i Danuty Stenki. **Seanse: C.H. Solaris:** piątek - 13:00, 18:00, 20:40 ; sobota, niedziela - 13:00, 18:00, 21:15; **Karolinka Dream:** piątek, sobota, niedziela - 17:15; **pozostałe sale:** piątek - 14:20, 17:30; sobota , niedziela - 11:40, 19:30

Inna mamusia

Horror
Nadchodzi przerażająca, nadprzyrodzona podróż do mrocznego świata młodej dziewczyny, gdy jej rodzina i ich dom są nawiedzane przez złowrogą istotę. **Seanse: C.H. Karolinka pozostałe sale:** piątek, -sobota - 13:00; niedziela - 12:50

Zobaczysz wszystko

Thriller / Komedia / Dokumentalny
Elizabeth Holmes, założycielka firmy Theranos i okrzyknięta „kobiecym Steve'em Jobsem" wizjonerka, została skazana na 11 lat więzienia za jedno z największych oszustw Doliny Krzemowe.... **Seanse: C.H. Karolinka Dream:** piątek - 14:50; **pozostałe sale:** sobota, niedziela - 12:15

MARATON

Maraton Igrzysk śmierci

Przygodowy / Science fiction
Seria przypomina jest w całości na tydzień przed premierą filmu „Igrzyska śmierci: Wschód słońca w dniu dożynek", który będzie nowym początkiem tej sagi. Zagrane zostaną cztery części, będą to kolejno „IGRZYSKA ŚMIERCI", „IGRZYSKA ŚMIERCI W PIERŚCIENIU OGNIA" i dalej po krótkiej przerwie, dwie części „IGRZYSKA ŚMIERCI: KOSOGŁOS"! **Seanse: C.H. Solaris, Karolinka pozostałe sale:** piątek- 22:00

DLA DZIECI

Świąteczna zabawa z Peppą – seanse z konkursami

Animowany
Poczuj magię Bożego Narodzenia razem z Peppą i jej rodziną, wspominając ich najpiękniejsze świąteczne chwile. Od śnieżnych przygód i świątecznych przedstawień po ubieranie choinki - to godzinne kinowe wydarzenie łączy siedem klasycznych świątecznych odcinków „Świnki Peppy" oraz cztery zupełnie nowe piosenki, przy których dzieci mogą śpiewać i tańczyć. **Seanse: C.H. Solaris, Karolinka pozostałe sale:** sobota, niedziela - 10:30

KINO KONESERA

Rozważna i romantyczna

Dramat
Akcja, osadzona w Anglii epoki georgiańskiej, podąża za losami zamożnego pana Dashwooda, który umiera, pozostawiając swoją drugą żonę oraz trzy córki w trudnej sytuacji finansow. **Seanse: C.H. Solaris:** poniedziałek - 18:00; **Karolinka pozostałe sale:** poniedziałek - 19:00;

eprasa.pl a10f39b79f

PROGRAMOWO



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa odprowadza Romea na maturę z polskiego, dbając nawet o kopniaka na szczęście, a wspierany przez ojca i siostrę Mirek podchodzi do egzaminu po raz drugi. Później chłopak poznaje Kacpra i odkrywa, że wybranek Luizy nie lubi sportu.

Z kolei Gabrysia idzie na pierwszą mammografię, denerwując się jednocześnie tym, że przez pracę dla Wilka Szczepan znów wpadnie w kłopoty. Hubert odwiedza w szpitalu Lucynę, a gdy na miejscu zjawia się wściekły o oddanie udziałów na Zacisznej Wilk, między mężczyznami wybucha kłótnia.

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Weronika wybiera się na komendę, gdzie z Eweliną ma uzyskać zakaz zbliżania się Kalskiego. Gdy Lew wyjeżdża z Kacprem z domu, wpada tam agresywny Greg! Żąda, by Weronika powiedziała mu, gdzie jest jego żona. Szarpie i odpycha Roztocką – ta uderza głową o schody i traci przytomność! Kalski nawet nie wzywa karetki!!!

Robert, zaniepokojony nieobecnością Weroniki na komendzie, już jest przy jej domu.



G. 22:25

KLANGOR

TVP 1



Głośny polski serial kryminalny z 2021 roku. Fabuła serii przenosi widzów do Świnoujścia, gdzie w malowniczej atmosferze jesteśmy świadkami rodzinnych tragedii, mieszających się z miejscową aferą kryminalną. Z jednej strony ucieczka z więzienia groźnego przestępcy, z drugiej zaginięcie nastoletniej córki głównego bohatera. To dość sporo, jak na dotychczasowe, raczej spokojne, życie więziennego psychologa. Już nic w jego rodzinie oraz życiu nigdy nie będzie takie samo. Ojciec desperacko rozpoczyna poszukiwania na własną rękę. Dramatyczną sytuację jego rodziny pogłębia kryzys ich wzajemnych relacji, niezrozumienia, emocjonalnego dystansu i braku więzi. Tymczasem wokół sprawy narasta zmowa milczenia.

Serial jest bardzo dobrze obsadzony. Arkadiusz Jakubik i Maja Ostaszewska to swoista gwarancja jakości. Jest też Wojciech Mecwaldowski, który wykreował bohatera, któremu w żaden sposób nie jest do śmiechu. W serialu grają też młodzi katorzy. Maciej Musiał tworzy bardzo niejednoznacznego bohatera, a jeszcze ciekawsze zdają się być serialowe siostry, w której wcielają się Matylda Giegżno oraz Katarzyna Gałązka.

G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Po zakończeniu stażu na kardiologii Wiktor trafił do ratownictwa, a Natalia na oddział neurochirurgii. Natalia, stażystka, daje Kai karteczkę z adresem, prosi, żeby go sprawdziła, to chodzi o Wiktora...

Kasia, Zyta i Marta spotykają się na szybkim wspólnym obiedzie w szpitalnym barku. Marta chwali się, że wybrała przyjaciółkom sukienki druhen na ślub. Dołącza do nich Kaja, w pełni szczęścia. Maciek Bilewicz na czas rehabilitacji jest w domu i zajmuje się dziećmi.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Mariolka wodzi tęsknym wzrokiem za Krystianem. Bierze dyżury wtedy, kiedy on też dyżuruje. Daga szybko odkrywa zamiary koleżanki i jeszcze szybciej sprowadza ją na ziemię – nie ma co liczyć na zainteresowanie szefa. Rzeczywiście, Krystian zdaje się zupełnie nie zauważać Mariolki.

Tymczasem drugi zamach na życie Elizy stawia policję na nogi. Świder wyrzuca sobie, że nie pilnował Elizy na okrągło. Tym razem nie zamierza odpuścić, póki nie dorwie Darka.

G. 21:40

Zdrada

Polsat

Patryk informuje Julię, że mecenas Paweł Kamiński trafił do aresztu z podejrzeniem zabójstwa prostytutki. Prokurator mówi żonie, że jest zadowolony, bo wreszcie Julia będzie bezpieczna – rodzina Czarcińskich to niebezpieczni ludzie. Julia jest w szoku, nie może uwierzyć, że Paweł mógł kogoś zamordować. On z kolei już wie, że pogrążył go swoimi fałszywymi zeznaniami sam Hubert Czarciński. Domyśla się, że stoi za tym fakt, że zdradził jego córkę, ale nie może zrozumieć, dlaczego płaci aż tak wysoką cenę. Nie zna sekretnego porozumienie, jakie zawarli przeciw niemu Patryk i Hubert. Porozumienia, w wyniku którego Bartek odzyskał wolność.

Marek wychodzi ze szpitala, a Eliza odwiedza męża regularnie w areszcie. Gosia dowiaduje się o okolicznościach, w jakich jej brat został ugodzony nożem.



eprasa.pl a10f39b79f

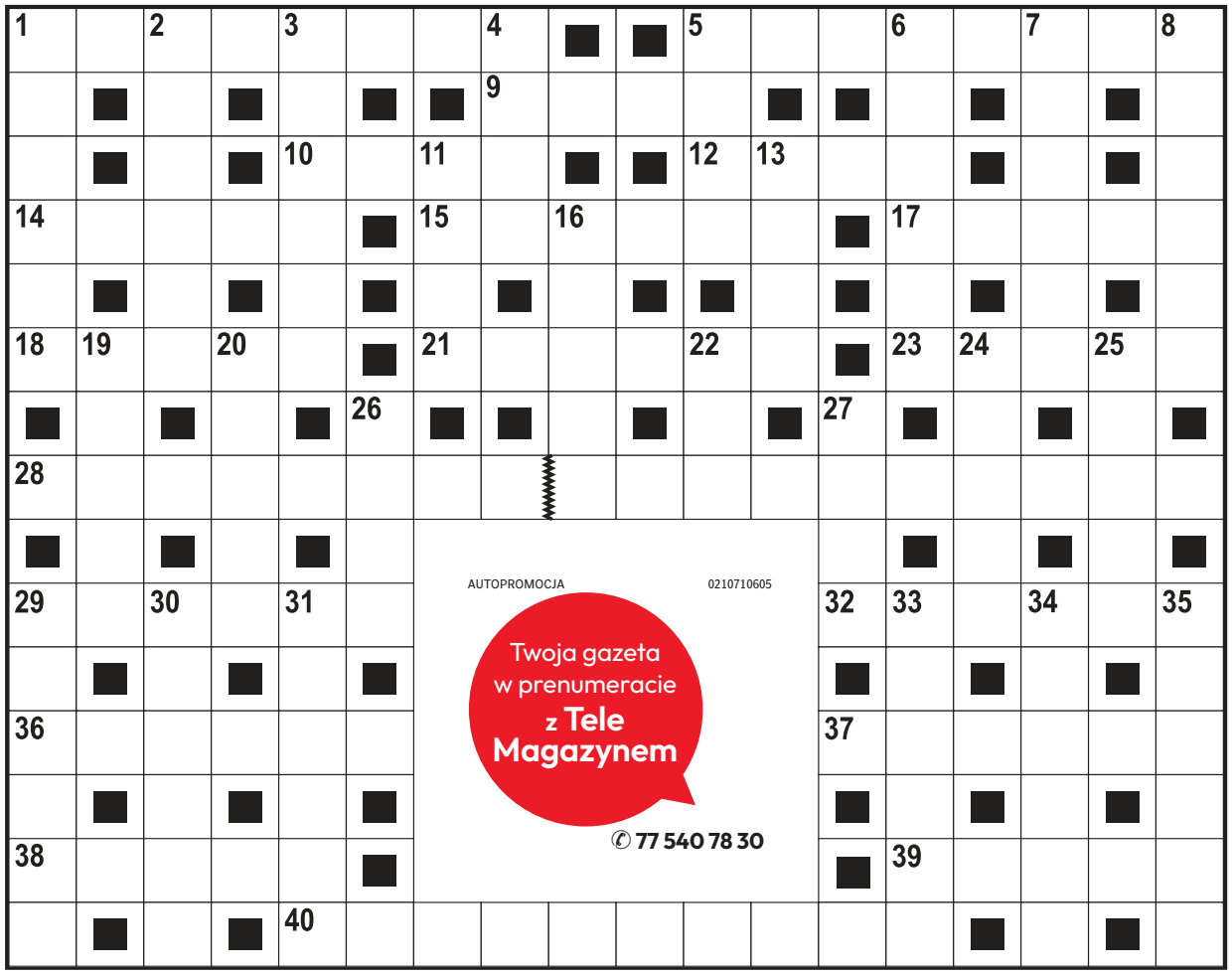
KRZYŻÓWKA NR 175

Poziomo:

1) Hanna, śpiewała „W moim magicznym domu”,
5) mieszkanie urządzone pod zadaszeniem,
9) starogrecki szczyt rozwoju,
10) Donald, Prezes Rady Ministrów,
12) siatkarski klub z Bełchatowa,
14) sygnał do działania,
15) główna jednostka siły,
17) Jessica, zagrała w filmie „King Kong”,
18) nagły, mimowolny skurcz mieśni,
21) dodatkowe obciążenie statku,
23) Hugh, aktor z filmu „Notting Hill”,
28) sienkiewiczowski rycerz z Zerwikapturem,
29) stołówka leśnej zwierzyny,
32) Omar, aktor z melodramatu „Doktor Żywago”,
36) urząd władcy w krajach muzułmańskiego wschodu,
37) kobiece stroje, ciuszki,
38) film w reżyserii Andrzeja Wajdy,
39) niewielka porcja energii,
40) harcerski biwak lub kemping.

Pionowo:

1) rzymski bóg wina, płodności i dzikiej natury,
2) kurza producentka jaj,
3) silny wiatr nad morzem,
4) drzewo owocowe, śliwodaktyl,
5) jednostka monetarna Meksyku,
6) rozmowa dwóch osób,
7) możliwość osiągnięcia sukcesu,
8) imię autora powieści „Komu bije dzwon”,
11) bezkrytycznie naśladuje modne trendy,
13) potocznie o małym chłopcu, szkrab,
16) wypoczynkowy lub okolicznościowy,
19) broń biblijnego Dawida,
20) wąski pas ziemi uprawnej,
22) organ wymiaru sprawiedliwości,
24) krach majątkowy, bankructwo,
25) zapiski z treści wykładu,
26) wodny na banknocie,
27) owczarek alzacki lub terier,
29) Wisława Szymborska lub Ewa Lipska,
30) działowa w mieszkaniu,
31) uchwyt przy stole ślusarskim,
33) Marek, autor powieści „Ósmy dzień tygodnia”,
34) kres jedności partii,
35) broń myśliwska, fuzja.

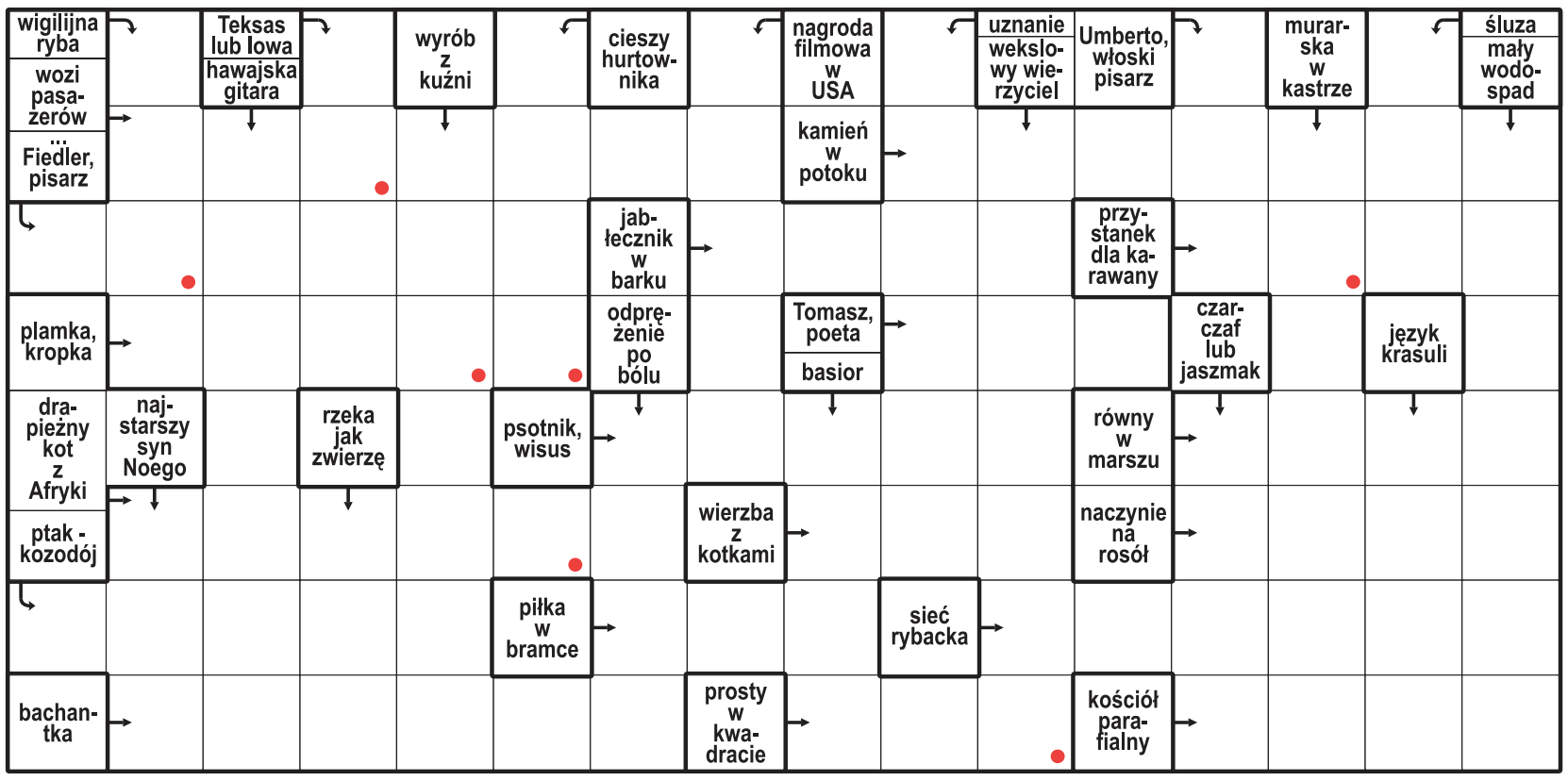


AUTOPROMOCJA 0210710605
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 77 540 78 30

ROZWIĄZANIE NR 174

C	H	A	Ł	T	U	R	A	■	■	O	W	I	D	I	U	S	Z		
Z	■	N	■	A	■	■	K	A	I	R	■	■	Z	■	P	■	G		
Y	■	D	■	M	O	S	T	■	■	L	O	R	I	■	A	■	R		
Ż	A	R	N	A	■	Z	A	S	T	Ę	P	■	W	I	D	Ł	Y		
Y	■	E	■	R	■	Y	■	A	■	■	Ó	■	A	■	E	■	W		
K	R	A	S	A	■	K	O	N	T	U	R	■	■	K	O	K	S	A	
■	U	■	Z	■	O	■	■	I	■	L	■	I	■	R	■	Ł	■		
T	I	M	O	T	H	Y	P	E	T	E	R	D	A	L	T	O	N		
■	N	■	S	■	I							E	■	E	■	I	■		
C	Y	G	A	R	O							A	R	N	I	K	A		
Y	■	A	■	A	■							■	O	■	M	■	Z		
K	O	L	U	M	B							S	K	I	B	O	B		
L	■	A	■	Z	■							■	O	■	R	■	E		
O	G	N	I	E	■							■	S	T	Y	K	S		
P	■	T	■	S	A	N	D	O	M	I	E	R	Z	■	K	■	T		

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: TRAKTAT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Wrażliwość pomoże Ci zrozumieć innych. Horoskop dzienny wróży, że miły gest wróci do Ciebie szybko.

Ryby (19.02 - 20.03)
Nieszablonowy pomysł zyska poparcie. Horoskop na dziś wróży, że inspirujące spotkanie doda Ci energii.

Baran (21.03 - 19.04)
Konsekwencja przyniesie uznanie. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że wszystko Ci się uda.

Byk (20.04 - 20.05)
Optymizm przyciągnie życzliwych ludzi. Horoskop dzienny mówi, że aktywność doda Ci sił do działania.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Intuicja wskaże dobrą drogę. Horoskop na dziś zapowiada, że odwaga pozwoli wykorzystać szansę.

Rak (22.06 - 22.07)
Precyzja da efekty. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że cierpliwość pomoże skończyć ważne zadanie.

Lew (23.07 - 22.08)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop dzienny wróży, że drobny sukces poprawi Ci nastrój.

Panna (23.08 - 22.09)
Domowe sprawy ułożą się korzystnie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i zachować spokój.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowa wiadomość zainspiruje działanie. Horoskop dzienny na czwartek wróży, że spotkanie wniesie dobre pomysły.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Spokojne tempo pomoże uporządkować sprawy. Horoskop dzienny mówi, że dobry plan da Ci pewność siebie.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Odważny krok otworzy nowe możliwości. Horoskop na dziś mówi, że życzliwa rozmowa doda Ci mocy.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Harmonia w relacjach doda energii. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że rozmowa rozwieje wątpliwości.

eprasa.pl a10f39b79f

REKLAMA 0010981938



Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!

Zapraszamy do współpracy!

gratka | nto | nto.pl | naszemiasto.

e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

DROBNE

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

Kafelkowanie, malowanie, szpachlowanie, regipsy, panele, docieplenia, instalacje. 791477189

POGOTOWIE dekarsko-blacharskie! Naprawa i remont dachów. Likwidacja przecieków. Szybko i solidnie. Atrakcyjne ceny, darmowa wycena. Zadzwoń! Tel. 880-821-746

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

REKLAMA 0011256729

PRZESTRZEŃ DLA TWOJEGO BIZNESU

WYNAJMIJ BIURO W OPOLU!



- LOKALE przestronne, dobrze doświetlone i klimatyzowane, o różnym metrażu dowolna ilość i konfiguracja
- Możliwość aranżacji pomieszczeń: łączenia i przestawienia drzwi (na koszt najemcy).
- Budynek wyposażony w instalacje elektryczne, wodno-kanalizacyjne z sieci miejskiej, ogrzewanie własne – kotłownia gazowa zasilana gazem miejskim, wentylacja grawitacyjna i mechaniczna, własna przepompownia ścieków.
- Budynek chroniony jest przez monitorowaną z grupami interwencyjnymi instalacją alarmową oraz system wejścia/wyjścia do budynku oraz poszczególnych pomieszczeń.

Zadzwoń ✆ 695 396 902

AUTOPROMOCJA 0010991888

nto
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

AKTUALNE INFORMACJE Z REGIONU



- ZNAJDŹ NAS
- POLUB
- KOMENTUJ

www.facebook.com/ntopl

AUTOPROMOCJA 0011536420

Najważniejsze informacje z regionu

wydarzenia | sport | biznes | nauka | rozrywka

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA — codzienne wydania gazety

OBSERWUJ NAS ▼

nto.pl — największy portal regionalny na Opolszczyźnie

Nowa Trybuna Opolska - **Codziennie z Tobą**

eprasa.pl a10f39b79f

PIŁKA NOŻNA

Polska w trudnej sytuacji przed losowaniem Euro 2028

Bartosz Głąb

Reprezentacja Polski po ostatnich meczach Ligi Narodów mocno skomplikowała swoją sytuację w kontekście grudniowego losowania grup eliminacji Euro 2028. Biało-Czerwoni prawdopodobnie będą losowani dopiero z 3. koszyka, co mocno utrudni awans na turniej.



FOT. ADAM JANKOWSKI/POLSKA PRESS

Reprezentacja Polski przed losowaniem Euro '28 wciąż ma szanse na awans do 2. koszyka, ale musi wygrać 2 mecze i liczyć na dobry układ

Przed listopadowymi meczami, które kończą rywalizację w fazie grupowej Ligi Narodów, Polacy zajmują dopiero 3. miejsce w swojej grupie. A to oznacza, że Biało-Czerwoni zostaną umieszczeni w 3. koszyku przed losowaniem Euro, które odbędzie się w 2028 roku w Wielkiej Brytanii.

Reprezentacja Polski wciąż jednak może „wskoczyć" do 2. koszyka, jeśli na koniec Ligi Narodów zajmie 1. lub 2. miejsce w swojej grupie. Na to pierwsze szans już praktycznie nie ma, bo prowadząca w tabeli Szwecja ma 6 punktów więcej od podopiecznych Jana Urbana, a pod koniec września wygrała z nami 3:1. Czyli - żeby wyprzedzić Szwedów - musielibyśmy zgarnąć komplet 6 punktów, osiągnąć w bezpośrednim meczu wyższe zwycięstwo, niż ponieśliśmy porażkę oraz liczyć, że nasi rywale przegrają także wcześniejszy mecz z Bośnią i Hercegowiną. W teorii jest to realne, ale niestety mało prawdopodobne.

Jak wygląda natomiast scenariusz na zajęcie 2. miejsca w grupie, na którym obecnie plasuje się wspomniana Bośnia i Hercegowina? Wciąż musimy wygrać oba mecze, a Bośniacy mogą zdobyć maksymalnie 1 punkt w dwóch listopadowych spotkaniach. Scenariusz, w którym notujemy dwa remisy lub tylko jedno zwycięstwo, przekreśli nasze szanse na wyprzedzenie rywali z Bałkanów w tabeli.

Zajęcie 3. miejsca w grupie (lub 4.) mocno skomplikuje walkę o mistrzostwa Europy, a chyba nikt nie wyobraża sobie, by reprezentacja Polski po raz drugi z rzędu nie zagrała na wielkim turnieju. Losowanie z 3. koszyka oznacza, że będziemy walczyć z dwoma teoretycznie znacznie lepszymi od siebie przeciwnikami.

- Myślę, że największe znaczenie będzie miało losowanie. Możemy znaleźć się w drugim koszyku, a następnie wylosować z trzeciego taką reprezentację, która nie będzie nam odpowiadała. Wciąż mamy jednak szansę na drugi koszyk i przed nami jeszcze dwa mecze Ligi Narodów. Mam nadzieję, że zdobędziemy w nich punkty, które nam w tym pomogą. Cały czas wierzymy, że uda nam się znaleźć w drugim koszyku. Dopiero po losowaniu będzie można powiedzieć coś bardziej konkretnego - podkreślił Robert Lewandowski na konferencji prasowej, zapytany o losowanie, które odbędzie się w Belfaście 6 grudnia.

W losowaniu zostanie wyłonionych 12 grup eliminacyjnych - po 6 z pięcioma oraz czterema zespołami. Bezpośredni awans do turnieju finałowego wywalczą zwycięzcy każdej z grup, a także 8 najlepszych ekip z drugich miejsc.

W barażach o Euro 2028 zagrają cztery najsłabsze drużyny z drugich miejsc w grupach eliminacyjnych oraz najwyżej sklasyfikowani zwycięzcy grup Ligi Narodów 2026/2027, którzy nie wywalczą awansu na mistrzostwa Europy.

Warto też zaznaczyć, że po raz pierwszy w historii wszyscy gospodarze Euro 2028 będą musieli walczyć o awans do turnieju w eliminacjach. UEFA gwarantuje udział minimum dwóch gospodarzy w turnieju w przypadku, gdyby żadna lub tylko jedna z czterech reprezentacji wywalczyła awans poprzez eliminacje.

PIŁKA NOŻNA

Sensacyjne wieści z Niemiec! Real Madryt idzie po Marcela Regułę

Bartosz Głąb

We wtorkowy wieczór w niemieckich mediach pojawiła się informacja, że Marcel Reguła, który w zimowym oknie transferowym miał stać się bohaterem wielkiego transferu do Borussii Dortmund, może powędrować w zupełnie innym kierunku. I to jakim!

Okazuje się, że młodego Polaka niemieckiemu gigantowi chce zwędzić sprzed nosa... Real Madryt. Reguła w letnim oknie transferowym był o krok od przenosin do Borussii Dortmund. Niestety, w ostatniej chwili Niemcy postawili wypożyczyć Nigeryjczyka Ethana Nwaneriego z londyńskiego Arsenalu i Polak musiał obejść się smakiem.

BVB „klepnąć" transfer ma zimą, ale czy tak się rzeczywiście stanie, tego nie wiemy, zwłaszcza że teraz do walki o 20-latka włączył się Real Madryt. Jak informuje portal fussballdaten.de, Jose Mourinho bardzo ceni ofensywnego pomocnika Zagłębia Lubin i chciał go mieć u siebie jeszcze podczas pracy w portugalskiej Benfice Lizbona. Teraz, mimo przejęcia Królewskich, nie zrezygnował z chęci pozyskania zawodnika z Polski.

Ile Zagłębie Lubin może zarobić na sprzedaży Marcela Reguły? Według medialnych doniesień z sierpnia i września bieżącego roku Borussia Dortmund miała zapłacić kwotę w wysokości około 8-10 mln euro. Jeśli doniesienia o chęci sprowadzenia Polaka przez hiszpańskiego giganta są prawdziwe, ta kwota powinna znacząco wzrosnąć, niezależnie od finalnego kierunku transferu Polaka.

Po bardzo gorącym i emocjonującym lecie wokół już reprezentanta Polski zapowiada się także bardzo interesująca zima, która przyniesie wielki transfer. Czy będzie to Borussia Dortmund, a może faktycznie wielki Real Madryt? Tego dowiemy się najprawdopodobniej już w styczniu, kiedy wystartuje zimowe okno transferowe.



FOT. SYLWIA DĄBROWA/POLSKA PRESS

Już wkrótce powinno dojść do spektakularnego transferu Marcela Reguły. Czy będzie to Borussia czy Real, przekonamy się już w zimie

TENIS

Maja Chwalińska nie zagra dla reprezentacji Polski we Włocławku

Zbigniew Czyż

Maja Chwalińska (12. WTA) nie wystąpi w reprezentacji Polski w meczu ze Szwecją o awans do przyszłorocznych kwalifikacji Billie Jean King Cup. Polka poinformowała, że wciąż zmaga się z problemami zdrowotnymi.

Mecz Polska – Szwecja zaplanowany jest na 20-21 listopada we Włocławku. To spore osłabienie polskiej kadry, bo Chwalińska, która w końcówce tego seznu spisywała się bardzo dobrze, miała być liderką reprezentacji.

„Po długim namyśle podjęłam trudną dla mnie decyzję o rezygnacji z udziału w tegorocznym Billie Jean King Cup we Włocławku. Za mną bardzo intensywny sezon – zarówno pod względem fizycznym, jak i mentalnym. Wciąż zmagam się z problemami zdrowotnymi i choć sercem bardzo chciałabym być na korcie, rywalizować i reprezentować swój kraj, wiem, że na ten moment nie jestem jeszcze gotowa, by dać z siebie 100 procent. To zdecydowanie nie jest dla mnie łatwa decyzja, ale czasami najważniejsze jest, by posłuchać swojego organizmu i dać sobie tyle czasu, ile potrzeba, aby w pełni wrócić do zdrowia i formy. Dziękuję wszystkim za wyrozumiałość, wsparcie i dobre słowa. Nieustannie pracuję nad tym, by jak najszybciej wrócić do pełni sił" – przekazała Chwalińska w mediach społecznościowych.

Już wcześniej z występu z orzełkiem na piersi we Włocławku zrezygnowała Iga Świątek, a także Magdalena Fręch i Magda Linette, a więc cztery aktualnie najlepsze polskie tenisistki. Na razie, nie wiadomo, czy ktoś zastąpi Maję Chwalińską. W kadrze, której kapitanem jest Dawid Celt pozostają: Katarzyna Kawa, Martyna Kubka, Linda Klimovicova i Weronika Falkowska. Zmian w drużynie na starcie we Włocławku można dokonać do 19 listopada.

Reprezentacja Szwecji do spotkania z Polską zgłosiła Kajsę Rinaldo Persson, Caijsę Hennemann, Lisę Zaar, Leę Nilsson oraz Lineę Bajraliu. Mimo sporych osłabień w polskiej drużynie, nasze tenisistki i tak będą faworytkami konfrontacji. Najlepszą szwedzką singlistką jest notowana dopiero na 227. miejscu w rankingu WTA Rinaldo Persson. Zespół, który wygra ten mecz, zagra o awans do turnieju finałowego Billie Jean King Cup w kwietniu przyszłego roku.

eprasa.pl a10f39b79f

PIŁKA NOŻNA

Jesień w BS Leśnica 4 Lidze Opolskiej zakończona. Bez niespodzianki na koniec

Wiktor Gumiński

Dobiegła końca pierwsza część sezonu w rozgrywkach BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej. Zamknął ją zaległy mecz Fortuna Głogówek - LZS Starowice Dolne.

Zgodnie z oczekiwaniami, zwycięstwem zakończył jesienne zmagania LZS Starowice Dolne, który w Głogówku triumfował aż 5-2. Tym samym Starowiczanie umocnili się na fotelu wicelidera. W pierwszej części sezonu zdobyli łącznie 36 punktów. Wygrali wszystkie mecze z wyjątkiem konfrontacji z rezerwami Odry Opole, które przewodzą w tabeli z kompletem 39 „oczek". Jest już właściwie pewne, że tylko te dwie drużyny będą liczyć się w grze o awans do Betclic 3 Ligi.

Trzeci w stawce LZS Staroścn zgromadził bowiem do tej pory 24 punkty. Jest on na czele grupy składającej się z sześciu zespołów, które powinny powalczyć o miejsce na najniższym stopniu podium.

Z kolei wszystkie zespoły zajmujące obecnie miejsca 9-14 nie mogą czuć się bezpiecznie, jeżeli chodzi o utrzymanie się na 4-ligowym poziomie. Na ten moment ostatni w stawce jest Śląsk Łubniany.

FORTUNA GŁOGÓWEK - LZS STAROWICE DOLNE 2-5 (2-3)

Bramki: 0-1 Banik - 9., 0-2 Banik - 14., 1-2 Polak - 23., 1-3 Paszkowski - 32., 2-3 T. Hajduk - 35., 2-4 Gojko - 58., 2-5 Sluga - 61.

Tabela BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej

1.Odra II Opole	13	39	48-11
2.LZS Starowice Dolne	13	36	48-12
3.LZS Starościn	13	24	38-28
4.Ruch Zdzieszowice	13	22	34-21
5.Start Namysłów	13	22	29-28
6.Adamietz Kadłub	13	20	43-34
7.LZS Domaszkowice	13	20	22-14
8.Małapanew Ozimek	13	19	25-27
9.Stal Zawadzkie	13	13	16-31
10.Po-Ra-Wie Większyce	13	11	19-33
11.MKS Gogolin	13	11	19-39
12.Victoria Żyrowa	13	9	16-43
13.Fortuna Głogówek	13	8	21-36
14.Śląsk Łubniany	13	7	22-43



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Piłkarze Odry II Opole w rundzie jesiennej BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej nie mieli sobie równych. Wygrali wszystkie mecze

SIATKÓWKA

Dopięły swego, mimo że mecz wymknął się im spod kontroli

Wiktor Gumiński

Siatkarki Uni Opole pokonały we własnej hali 3:2 drużynę Sokół&Hagric Mogilno w meczu kończącym 6. kolejkę Tauron Ligi Kobiet. Miało on naprawdę niezwykły przebieg.

Opolanki mierzyły się z zespołem, który po pięciu seriach gier zamykał tabelę i jako jedyny w rozgrywkach nie miał na koncie choćby punktu. Same przystępowały do rywalizacji z dorobkiem dziesięciu „oczek", w związku z czym były uznawane za zdecydowanego faworyta.

W pierwszych dwóch setach wszystko przebiegało dla Uni zgodnie z planem. Gospodynie kontrolowały przebieg boiskowych wydarzeń, nie pozwalając zespołowi z Mogilna na rozwinięcie skrzydeł. Swoją wyższość zespół z Opola potwierdził kolejno zwycięstwami 25:19 oraz 25:18.

Również przez sporą część trzeciego seta był na najlepszej drodze do zamknięcia spotkania w trzech partiach. Uni prowadziło już bowiem 13:8. Tyle że od tego momentu opolskie siatkarki wpadły w, jak się okazało, bardzo poważny kryzys. Potem od stanu 18:18 przegrały jeszcze pięć kolejnych akcji i na nic zdała się już heroiczna pogoń w końcówce. To Sokół&Hagric zwyciężył 25:23 i tym samym wrócił do gry.

Taki obrót spraw wyraźnie uskrzydlił przyjezdne, które w czwartym secie zaczęły już nawet rozdawać karty. Opolska ekipa nie miała pomysłu na powstrzymanie znakomicie dysponowanej Sandry Świętoń, rezerwowej przyjmującej Sokołu&Hagric. To w głównej mierze jej postawa sprawiła, że czwartą odsłonę ponownie 25:23 wygrał zespół z Mogilna, tym samym zdobywając już pierwszy punkt w sezonie.



FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

Atakująca Iga Kępa (nr 33) była motorem napędowym Uni Opole. Zakończyła spotkanie z okazałym dorobkiem 30 punktów

Tie-break był z kolei najbardziej szalonym setem w całym meczu. Zaczął się od prowadzenia przyjezdnych 5:1. Uni jednak szybko zareagowało i przejęło inicjatywę na tyle mocno, że odskoczyło na 13:7. Tyle że od tego momentu... przegrało sześć kolejnych akcji. Stąd też o wszystkim przesądziła dopiero gra na przewagi, w której ostatecznie minimalnie lepsze okazały się Opolanki (18:16).

Nagrodę dla zawodniczki meczu otrzymała atakująca Uni Iga Kępa, autorka 30 punktów. Kapitalnie spisała się jednak też środkowa gospodyń Natalia Kecher, która zdobyła 22 punkty, w tym aż 11 blokiem.

Dzięki zdobyciu kolejnych dwóch „oczek", Uni plasuje się obecnie na 4. miejscu w tabeli. W następnym meczu ligowym (14 listopada, godz. 12) zmierzy się na wyjeździe z ŁKS-em Commercecon Łódź, aktualnym wicelliderem rozgrywek.

UNI OPOLE - SOKÓŁ&HAGRIC MOGILNO 3:2 (25:19, 25:18, 23:25, 23:25, 18:16)

Uni: Makarowska-Kulej (6), Pavlyk (17), Kecher (22), Kępa (30), Palazzolo (8), Filipović (14), Łyduch (libero) oraz Mulka, Wieczorek (2).

Sokół: Stachowicz (4), Drużkowska (16), K. Nowak (0), Durul (13), Martinez (4), Cygan (2), Kubas (libero), Pajdak (libero) oraz Zakościelna (2), W. Nowak (5), Świętoń (25), Ejsmont (5).

Tabela

1.DevelopRes Rzeszów	6	17	18:5
2.ŁKS Łódź	6	15	17:8
3.Budowlani Łódź	6	12	14:7
4.Uni Opole	6	12	15:9
5.Radomka Radom	6	12	15:9
6.Chemik Police	6	11	12:11
7.Pałac Bydgoszcz	6	9	11:11
8.MKS Kalisz	6	7	9:12
9.BKS Bielsko-Biała	6	5	8:14
10.Stal Mielec	6	4	7:16
11.Volley Wrocław	6	3	8:18
12.Sokół Mogilno	6	1	4:18

PIŁKA NOŻNA

Gianni Infantino, szef FIFA, będzie miał poważnego konkurenta

Jacek Kmiecik

Legendarny Arsene Wenger w tym tygodniu podejmie decyzję, czy wystartuje w wyborach na prezydenta Międzynarodowej Federacji Związków Piłkarskich (FIFA).

Były francuski trener Arsenalu Arsene Wenger ogłosi na dniach swoją ostateczną decyzję w sprawie ubiegania się o stanowisko szefa FIFA. Może on zmierzyć się z obecnym prezydentem FIFA, Szwajcarem Giannim Infantino, a także honorowym prezesem Japońskiego Związku Piłkarskiego (JFA), Kozo Tashimą i byłym obrońcą Grasshoppers Zurych, Tottenhamu Hotspur, Celticu Glasgow i Watfordu oraz reprezentacji Szwajcarii, Ramonem Vegą.

Według „L'Equipe", wpływowe osobistości europejskiej piłki nożnej i władze UEFA wywierają ogromną presję na 77-letniego Francuza, namawiając go do kandydowania marcowych wyborach na prezydenta FIFA. Termin składania oficjalnych wniosków w wyborach prezydenckich upływa 18 listopada, więc decyzja Wengera ukształtuje układ sił wśród światowej elity piłkarskiej.



FOT. AFP/EASTNEWS

Francuz Arsene Wenger (z lewej) może zostać nowym szefem FIFA

Wybory prezydenckie FIFA zaplanowano na 18 marca 2027 roku w stolicy Maroka – Rabacie. Kandydaci muszą oficjalnie ogłosić swoją kandydaturę do 18 listopada i uzyskać formalne poparcie pięciu z 211 członków FIFA.

eprasa.pl a10f39b79f